DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 38. Sobota, 4 (16) Lutego. 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących, po Świętach uroczystych i Niedzielach. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracaj się. — We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. — Miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rs. 9 kop. 20. Półrocznie rs. 4 kop. 60. Kwartalnie rs. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 3 (15) Lutego.

Magistrat Miasta Warszawy. — W skutek polecenia JW. Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych z d. 26 Stycznia (7 Lutego) r. b. N. 1461/456, Magistrat miasta Warszawy podaje do powszechnej wiadomości, że na zasadzie § 94 Instrukcji z r. 1860 zarządzone zostało sporządzenie dodatkowo wykazów imiennych osób, podlegających rekrutskiej powinności, a którzy do d. 1 Stycznia n. s. r. 1867 ukończyli lat 20 wieku, to jest zrodzonych w roku 1846.

Sporządzenie wykazów wspomnionych poruczone zostało w r. b. właściwym Komisarzom Policji Wykonawczej i czynność ta ukończoną być winna do d. 1 (13) Marca r. b., wszyscy zatem powyższej kategorji spisowi, jak również i ci, którzy jeszcze nie ukończyli lat 25 wieku, czyli do włącznie lat 24, zaopatrzeni w metryki urodzenia swego oraz inne dowody spisane na zasadzie Instrukcji i rozwinięciu Najwyższego Ukazu z r. 1859 o powinności zaciągowej wydanej w r. 1860, posługiwać im mogące do wyłączenia od takowej, w terminie tym osobiście stawić się winni do urzędów Cyrkułowych dla przedstawienia swych dowodów.

Dla bliższego objaśnienia o prawach służących spisowym do wyłączenia od zaciągu w roku bieżącym, Magistrat podaje do wiadomości, że na zasadzie Najwyższego Manifestu z d. 25 Lipca (6 Sierpnia) 1866 r. I) Zaciągowi wojskowemu nie podlegają:

1) Szlachta Ruska przesiedlona do Królestwa po ogłoszeniu Najwyżej zatwierdzonego w d. 27 Maja 1836 r. prawa o porządku przesiedlania mieszkańców Cesarstwa do Królestwa Polskiego.

2) Szlachta Królestwa Polskiego, która nabyła szlachectwa dziedzicznego po ogłoszeniu Najwyżej zatwierdzonego w d. 25 Czerwca (7 Lipca) 1836 r. prawa o szlechectwie w Królestwie i jej potomstwo.

3) Szlachta osobista, która nabyła tej godności w Królestwie.

4) Duchowni wszystkich wyznań Chrześcjańskich tak świeccy jak i zakonni, djakoni, i w ogólności cała służba kościelna przy kościołach prawosławnych.

5) Członkowie rodzin pozostałych po osobach pozbawionych życia przez powstańców za wierność Tronowi i prawu, którzy podlegają uwolnieniu od zaciągu do wojska na zasadach Najwyższego Ukazu z d. 16 (28) Lutego 1865 r.

6) Cudzoziemcy i ich synowie, tudzież cudzoziemcy, którzy przyjęli poddaństwo w Królestwie i synowie ich, zrodzeni przed przyjęciem przez ojców ich tego poddaństwa.

7) Menoniści i bracia Morawczycy, których rodzice należeli do tych wyznań.

8) Żydzi, którzy przyjęli religję chrześcjańską, przed ogłoszeniem rozporzedzenia o odbyć się mającym poborze.

II. Czasowo od zaciągu wojskowego, uwalniają się:

W czasie zostawania w służbie:

9) Osoby zajmujące w służbie cywilnej posady etatowe, klasowe, kanceliści etatowi, tudzież zostający przy Sądach: rejenci, obrońcy, komornicy sądowi, woźni upoważnieni do wręczania aktów sądowych i aplikanci sądowi.

Uwaga. Za aplikantów sądowych uważać należy te tylko osoby, które przyjęte są przez Komisję Rządową Sprawiedliwości na aplikantów do Władz Sądowych; a za woźnych Sądowych, tylko te, które są przyjęte do tychże Władz dla wręczania aktów sądowych, które wykonały przysięgę.

10) Osoby, które w jednym z wyższych lub średnich zakładów naukowych Cesarstwa lub Królestwa Polskiego, otrzymały stopień naukowy, tytuł lub atestat, nadający im prawo do rangi klasowej za wejściem do służby Cywilnej i które weszły do takowej.

11) Wójci gmin, Ławnicy i Sołtysi.

Uwaga. Jeżeli Wójt gminy pełnił należycie obowiązki swoje przez dwa trzechlecia, w takim razie uwalnia się od powinności zaciągowej podług jego wyboru jeden z jego synów, krewnych lub wychowańców.

12) Pocztyljoni etatowi, którzy weszli do służby przed dojściem wieku spisowego.

13) Osoby przyjęte do fabryk górniczych i innych górniczych zakładów Rządowych, po wykonaniu przez nich przysięgi i zapisaniu ich do rodowodów górniczych, dopóki do stanu górniczego należeć będą, również ci z ich synów, którzy poświęcą się zawodowi górniczemu w zakładach Rządowych, po uznaniu ich za zdolnych, zapisani zostaną do fabrycznych ksiąg rodowodowych. Przepis ten rozciąga się też i do robotników zakładów górniczych prywatnych.

14) Z osób służących przy drogach żelaznych:

a) Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawska-Bydgoskiej wszystkie pobierające od zarządu tych dróg płace etatowe. Pod przepis ten nie podchodzą: djetarjusze, aplikanci, woźni, służący Zarządu, szwajcary, lampucery, stróże i tragarze, również rzemieślnicy i robotnicy, zostający przy fabrykach tych dróg.

b) Warszawsko-Terespolskiej, zostający w obowiązkach inżynierów, nadzorców drogi, służących przy tarczach do obracania wagonów, nadzorców warsztatów, mechaników, maszynistów, zawiadowców stacij, i ich pomocników, oraz telegrafistów.

c) Fabryczno-Łodzkiej, inżynierowie, nadzorcy, stróże przy tarczach do obracania wagonów, nadzorcy warsztatów, mechanicy, zawiadowcy stacij i ich pomocnicy, oraz telegrafiści.

Dopóki pełnić będą obowiązki swego powołania:

15) Profesorowie, adjunkci, docenci i nauczyciele zakładów naukowych Rzadowych, również prywatni wyżsi i niżsi guwernerowie domowi w stopniach tych przez Zarząd Oświecenia Publicznego zatwierdzeni.

16) Organiści przy kościołach parafjalnych Rzymsko-Katolickich i kantorowie przy kościołach Ewangelickich; pierwsi w takim tylko razie, jeżeli nie mniej jak lat dwa w tych obowiązkach zostają.

17) Lekarze, aptekarze, weterynarze wszelkich stopni i felczerzy etatowi.

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Teatra Warszawskie.

Cały poprzedni fejleton teatralny zapełniliśmy sprawozdaniem o „Synu Giboyer'a," o którym możnaby zresztą i w trójnasób tyle powiedzieć nie wyczerpawszy obfitego do uwag i refleksji przedmiotu. Dla tego to ograniczyliśmy się jedynie na ocenieniu gry artystow, nie dotykając prawie samej konstrukcji sztuki a o charakterach w niej zamieszczonych mówiąc tyle tylko, ile zachodziła konieczna tego potrzeba.—Później już, wpadł nam w ręce obszerny artykuł poświęcony rozbiorowi „Syna Giboyer'a" w *Gazecie Warszawskiej*, gdzie zarazem oceniono nową krotochwilę p. Lubowskiego „Żony Uczonych". Przyznajemy chętnie recenzentowi *Gazety Warszawskiej* wielką wytrawność w sądzie i głęboki na sztukę pogląd; jego artykuły krytyczne w ogóle, posiadają te dwie zalety,—lecz w obecnej o Giboyerze i Żonach Uczonych, recenzji, pióro jego dało się cokolwiek powodować tym życzliwym i nieżyczliwym wpływom, które zazwyczaj otaczają piszącego o nowych sztukach krytyka, nie dając mu należnego spokoju. Pomijając już, że recenzent *Gaz. War.* w rozbiorze osnowy Syna Giboyer'a zbyt ostre czyni zarzuty charakterom tam umieszczonym, szczególniej zaś Marechalowi, ktory wcale nie jest widomym dla każdego głupcem, lecz tylko ambitnym a zgoła nie zarozumiałym, bo w skrytości ducha oceniającym siebie słusznie, parwenjuszem—nie wiemy dla czego tak surowo ocenia samo tłumaczenie tej sztuki, zarzucając mu brak wszelkich warunków artystycznych, stylowych a i gramatycznych nawet! Jeszcze przed reprezentacją Giboyer'a mieliśmy w ręku rękopism przekładu tej sztuki i jakkolwiek nie jest on wolnym od pewnych usterek, mianowicie zaś grzeszy niekiedy niedostatkiem precyzji w wyrażeniach, wiążąc się zbytecznie stylem oryginału— przecież posiada niezaprzeczone zalety i z widoczną starannością dopełnionym został. W każdym zaś razie, nie ma tam wcale gramatycznych błędów, których też recenzent *Gazety Warszawskiej* nie przytoczył zgoła, ograniczając się na gołosłownym zarzucie. Drugim powodem usprawiedliwiającym nasze twierdzenie, jest różnica tonu z jakim recenzent *Gazety Warszawskiej* traktuje dwie obok siebie rozbierane sztuki. Czytając jego artykuł o Giboyerze i Żonach Uczonych, zdawałoby się, że p. Augier jest sobie jakimś miernym autorem a p. Lubowski pisarzem przemożnego talentu, gdy w rzeczywistości, wprost przeciwnie się dzieje... „Żony Uczonych" są wprawdzie osłonięte tarczą tytułu krotochwili, od której nikt nie wymaga przymiotów stanowiących warunki utworów na serjo pisanych— lecz i krotochwila ma pewne w swej konstrukcji przepisy — mianowicie zaś, powinna być dowcipną w treści, żwawą w akcji i naturalną w biegu. Otóż, p. Lubowski, który dał się nam poznać dotąd jedynie z „Człowieka Tajemniczego," granego na scenie amatorskiej w Dobroczynności — komedyjki arcy-lichej, napisanej bez iskierki wyższych zdolności, nie okazał i w „Żonach" nic takiego, co by mu nazwę pisarza scenicznego zjednać mogło. Farsa ta przystrojoną została we wszelkie akcesorja, mogące ją posilić i najkorzystniej zaprezentować widzom. Śpiewki, tańce i przebranie dwóch młodych artystek w mundury huzarskie — słowem, cała maszynerja „Dziesięciu Cór" użytą została do podniesienia tej sztuczki, która też istotnie żadnej innej nie posiada wartości. Prawdę mówiąc, zbyt kosztowne to ramy dla tak lichego obrazu... Jeżeli jednak „Żony uczonych" nie upadły od razu i jeżeli potrwają czas jakiś w repertoarze Rozmaitości, winne są za to wdzięczność nie tylko względom samej expozycji, lecz i wybornej grze p. Borkowskiej, oraz staranności pp. Urbanowicz i Szczebrowskiej, które nader ponętnie wyglądały w zgrabnych huzarskich mundurach. P. Tatarkiewicz w roli młodego oficera a kuzyna „Żon", oraz pp. Chomiński i Damse w rolach mężów, zrobli wszystko co mogli dla ożywienia akcji i osnowy nowej krotochwili; dodajmy do tego, że występował w niej jeszcze i nestor komików naszych, znakomity artysta Panczykowski, który w każdej, najmniejszej nawet roli, znajdzie coś do uwydatnienia grą pełną doświadczenia i talentu.— Tak więc, do personelu „Żon uczonych" wchodzą trzej najlepsi po Żołkowskim komicy sceny naszej, wsparci wyborną grą p. Borkowskiej, przyjmowanej za każdem przedstawieniem tej sztuki żywemi oklaskami i przywołaniem ze sceny — a jednakże pomimo tylu i tak szczęśliwych warunków, „Żony uczonych" wyglądają bledziutko, *nie zrumie-*

18) Inżynierowie, budowniczowie i jeometrzy, którzy otrzymali te stopnie i nazwy przy wyjściu z zakładów naukowych lub też w skutek egzaminów złożonych według przepisów na ten przedmiot w Królestwie ustanowionych, tak ci, którzy zostają w służbie Rządowej, jako też i ci, którzy chociaż w takowej nie zostają, lecz rzeczywiście zajmują się pracami technicznemi dla osób prywatnych lub dla Rządu.

19) Rzeźbiarze, malarze i mechanicy, jeśli w skutek egzaminu złożonego w Komitecie istniejącym przy Zarządzie Oświecenia Publicznego przyznanem zostanie, że uczynili postęp celujący i jeśli według poświadczenia Władz Administracyjnych zajmować się będą swą sztuką z pożytkiem.

Uwaga. Tu należą także poddani Królestwa Polskiego, którzy ukończyli kurs nauk w Cesarskiej Akademji sztuk pięknych i otrzymali jeden z nadawanych przez tęż Akademję stopni, to jest artysty nieklasowego lub klasowego, albo też akademika.

20) Zapisani do ksiąg gildyjnych kupieckich mieszkańcy Cesarstwa, przesiedleni do Królestwa Polskiego.

21) Artyści Teatrów Warszawskich przez Dyrekcję tychże zatwierdzeni.

22) Rabini, przez Rząd zatwierdzeni.

Oprócz tego uwalniają się od powinności zaciągowej sześćdziesięciu z pomiędzy kandydatów zostających przy rabinach dla nabycia wiadomości praktycznych. Wybierani oni być mają przez rabinów i przez Rządy Gubernjalne zatwierdzani, w tych miastach, które będą wskazane przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych odpowiednio do ludności starozakonnej.

23) Żydzi rolnicy, którzy przed rokiem 1865 nabyli już prawa do czasowego uwolnienia od powinności zaciągowej, na zasadach wskazanych w Najwyżej zatwierdzonych w d. 14 (26) Września 1843 przepisach o powinności zaciągowej żydów w Królestwie Polskiem.

W czasie zostawania w zakładach naukowych:

24) Studenci Cesarskich Uniwersytetów i Warszawskiej Szkoły Głównej.

25) Kształcący się w zakładach wojenno naukowych.

26) Uczniowie dwóch wyższych klas:

a) Gimnazjów i Progimnazjów męzkich, i

b) Szkoły Głównej Niemiecko-Ewangelickiej w Warszawie,—jeżeli wszyscy oni przebyli w tych zakładach, nie mniej jak lat trzy.

27) Uczniowie kursów pedagogicznych dla ludności polskiej greko-unickiej i litewskiej w Królestwie Polskiem oraz takichże kursów przy Szkole Głównej niemiecko-ewangelickiej, wszyscy przez czas zostawania ich w tychże zakładach. Z prawa tego korzystają przez ciąg jednego roku po wyjściu z pomienionych kursów pedagogicznych, uczniowie, którzy ukończyli kurs nauki i otrzymali patenta, chociażby jeszcze nie zostali pomieszczeni w służbie nauczycielskiej.

28) Uczniowie szkoły felczerskiej.

29) Uczniowie szkoły weterynaryjnej.

30) Uczniowie seminarjum chełmskiego.

31) Uczniowie szkoły djaków przy Katedrze Chełmskiej, również djaki cerkiewni wyznania greko-unickiego którzy ukończyli kurs nauki w tejże szkole—pierwsi przez czas zostawania ich w szkole, a ostatni i po ukończeniu w niej nauk, dopóki pełnić będą obowiązki djaków, niemniej djaki, którzy chociaż niepobierali nauk w pomienionej szkole, lecz niemniej jak przez lat dwa pełnili obowiązki djaków.

32) Uczniowie Warszawskiego Instytutu muzycznego według poświadczenia zwierzchności, odznaczający się talentem, pracowitością i moralnem sprawowaniem się.

Z tytułu stosunków rodzinnych uwalniają się:

33) Syn jedynak, którego rodzice lub jedno z nich zostaje przy życiu, i wyłączonym mieć go pragną od zaciągu wojskowego.

34) Jeżeli rodzice mają dwóch lub więcej synów lecz wszyscy oni oprócz jednego, podlegającego zaciągowi do wojska uznani zostaną przez Kommisję Konskrypcyjną i Urząd Rekrutski za dotkniętych kalectwem i przytem za niezdatnych całkiem do pracy i trudów, w takim razie ten ostatni syn na prawach jedynaka u rodziców lub jednego z nich zostającego przy życiu, uwalnia się od zaciągu ale nie inaczej jak po przedstawieniu co do tego wiarogodnych świadectw:

a) iż tak ojciec jako też i matka jego, są pozbawieni środków urzymania się;

b) że pomieniony syn ich utrzymuje rodzeństwo swoje własną pracą.

Spisowy nie przedstawiający podobnych świadectw nie może korzystać z prawa uwolnienia go od zaciągu do wojska.

35) Syn pozostały po oddaniu wszystkich innych do wojska uwalnia się na prawach jedynaka.

36) Wnuk wybrany przez dziada lub babkę, którym własne dzieci pomarły i którzy nie mają innych krewnych mogących im dać przytułek, uwalnia się w skutek prośby dziada lub babki nieposiadających możności utrzymania się własną pracą—lecz w takim tylko razie jeśli on utrzymuje tegoż swego dziada lub babkę.

37) Spisowy przysposobiony za syna (adoptowany) porządkiem prawem przepisanem, jeżeli przysposobienie nastąpiło przed dojściem przezeń wieku spisowego i jeżeli on, od dzieciństwa i nie później jak od lat pięciu wieku mieszkał przy opiekunie, który go za syna przysposobił.

38) Wdowcy mający na opiece własne swe dzieci małoletnie, uwalniają się od powinności zaciągowej, chociażby weszli w powtórne związki małżeńskie.

39) Opiekunowie główni, prawnie obrani do zarządu majątkiem małoletnich braci i siostr, których rodzice umarli i zostawili majątek nieruchomy lub też prawo dziedzicznego posiadania cząstek rolnych, wolni są przez czas opieki od zaciągu wojskowego, jeżeli rzeczywiście utrzymują przy sobie małoletnich braci i siostry i jeżeli w rodzinie niema innych braci albo krewnych, wolnych od zaciągu wojskowego, z jakiegokolwiekbądź powodu, nie przeszkadzającego im być opiekunami.

Ze szczególnych względów uwalniają się:

40) Ci, którzy ukończyli kurs nauk, w instytutach politechnicznym i gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa i otrzymali patent na stopień inżyniera cywilnego lub agronoma, jeśli następnie przez naganne prowadzenie się nie pozbawią się tego prawa.

41) Wrazie, jeżeli przy jednym i tymże samym poborze, dwaj bracia wyciągną numera losowe przeznaczające ich do wojska, jeden z nich na ten raz za wspólną zgodą między sobą, lub wrazie niezgodzenia się, losem uwalnia się od zaciągu wojskowego.

Warszawski Oddział Kas podaje do wiadomości publicznej, że zarządzający kazańską izbą skarbową, radca kolegjalny *Helfreich*, za Najwyższem zezwoleniem z d. 18 (30) grudnia 1866 r., objął w dniu 27 stycznia (8 lutego) r. b. obowiązki Dyrektora Oddziału Kas Ministerstwa Finansów.

Prezes Rady Zarządzającej Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej. W § 7 statutu Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej, ustanowionym został na rs. 10,200,000 ogólny kapitał, którego procenta w stosunku 5% rocznie i amortyzacja w monecie brzęczącej poręczonemi zostały przez rząd koncesją z dnia 26 września (7 października) 1864 roku. Najwyższym ukazem z dnia 9 (21) października t. r. zatwierdzoną.

Kapitał ten reprezentuje:

5,200,000 rs. w akcjach,
5,000,000 rs. w obligacjach.

Wszystkie akcje w dwóch dokonanych już emisjach rozebranemi zostały.

Co do obligacji, z tych przedsiębiercy Brassey i Vignoles otrzymują w zapłacie za roboty i dostawy rsr. 2,200,000, pozostaje zaś jedynie do umieszczenia rsr. 2,800,000.

Część drogi z Warszawy do Łukowa (110 werst) jest już ukończoną i oddaną do użytku publicznego. Dalsza zaś część jej (83 werst) od Łukowa do Terespola, na której pozostaje tylko do wykonania budowa wierzchnia, ukończoną będzie w ciągu kilku miesięcy, skutkiem czego cała droga Warszawsko-Terespolska oddaną zostanie do użytku publicznego.

Z powodu zatem mającego tak nastąpić ukończenia budowy drogi, Rada Zarządzająca Towarzystwa uchwalą z dnia 14 (26) Stycznia r. b. postanowiła wypuszczenie w obieg obligacji na sumę resztującą rs. 2,800,000.

Akcje w obu emisjach wypuszczonemi były po 90 za sto. Obecny stan funduszów dziś, gdy już kolej jest na ukończeniu, dozwala aby obligacje po niższym jeszcze kursie puszczonemi były. Kurs ten obligacji ustanowionym został przez Radę Zarządzającą na *rubli ośmdziesiąt pięć walutą obiegową za sto rubli w obligacjach*, czyli funtów sterlingów 16, talarów 107, franków 400, guldenów holenderskich 188.

Żeby dać akcjonarjuszom możność korzystania z tak dogodnego kursu, postanowionem zostało, że prawo nabywania obligacji od towarzystwa służyć będzie przedewszystkiem posiadaczom akcji.

Ogólna liczba akcji towarzystwa z obu dopełnionych emisji wynosi sztuk 52,000.

Stosownie do § 8 statutu, koncesjonarjuszowi służy prawo wzięcia trzeciej części obligacji, to jest za sumę rs. 933,000.

Chcąc zatem aby posiadacze dwóch akcji mogli uzyskać jedną przynajmniej obligację, koncesjonarjusz ogranicza do rs. 200,000 prawo zapewnione mu w § 8 statutu, zastrzegając jednak, że o ileby akcjonarjusze z prawa wzięcia obligacji w terminie zakreślonym nie korzystali,

służyć mu będzie prawo wzięcia przypadającej mu reszty obligacji po kursie emisyjnym.

W przedmiocie subskrypcji na obligacje postanowionem zostało co następuje:

1. Subskrypcja dopełnioną być może od dnia 17 Lutego (1 Marca) r. b. do dnia 8 (20) marca t. r. w miejscach o jakich we właściwym czasie przez pisma publiczne doniesionem zostanie.
2. Posiadacz dwóch akcji ma prawo do jednej obligacji na rs. 100, za opłatą rs. 85, w biletach Banku Polskiego lub kredytowych Cesarstwa.
3. Żądający obligacji, złoży w tej mierze deklarację w jednem z miejsc później ogłosić się mających, okaże posiadane akcje i złoży na kaucję alko kupon kwietniowy z r. b. od tych akcji, albo trzy procent nominalnej wartości tychże akcji w gotowiźnie. Akcje po ostęplowaniu na talonie bezzwłocznie zwróconemi zostaną.
4. Zapłata należności za żądane obligacje, nastąpi w dniu 20 Marca (1 Kwietnia) r. b. w miejscu dopełnionej subskrypcji.
5. Jednocześnie z dopełnieniem zapłaty, wydane zostaną obligacje z kuponami za czas od 20 Marca (1 Kwietnia) r. b. przyczem zaraz dopełnioną zostanie zapłata za kupony od akcji na kaucję złożone, lub też zwrot gotowizny kaucję stanowiącej.
6. W razie opóźnienia zapłaty, odbierający obligacje dopłacą procent w stosunku 6% rocznie od nominalnej wysokości obligacji, a to tytułem zwrotu wartości za kupon bieżący. Procent ten za każdy dzień opóźnienia liczonym będzie.
7. Akcjonarjusze, którzyby do dnia 8 (20) Marca r. b. nie złożyli deklaracji w przedmiocie wzięcia obligacji, będą przez sam upływ terminu sprekludowanemi w możności otrzymania takowych.
8. Ktoby do włącznie dnia 19 kwietnia (1 maja) r. b. zażądanych obligacji nie wykupił, utraci możność odebrania takowych, a kupony lub też trzy procent gotowizną przez niego na kaucję złożone, jako kara wadjalna, na korzyść Towarzystwa przepadną. Rygory te nastąpią bez potrzeby wzywania i stawiania w zwłoce.
9. Żądający rozkładu na raty, porozumieją się w tej mierze z domem handlowym, deklaracje w przedmiocie obligacji przyjmującym.

Obligacje w obieg wypuścić się mające, wystawione są jedne na funtów sterlingów 160 czyli rs. 1,000, franków 4,000, talarów 1,070, guldenów holenderskich 1,880, drugie na funtów sterlingów 16, czyli rs. 100, franków 400, talarów 107, guldenów holenderskich 188.

Zatwierdzenie ustawy. Minister spraw wewnętrznych, w dniu 29 grudnia r. z. zatwierdził ustawę ambulatorjum d-ra Kowalewskiego w Petersburgu, dla leczenia chorób nerwowych i wykonywania operacji galwano-kaustycznych. (*Siew. Pocz.*)

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 3 (15) Lutego.

Rozwiązanie izby włoskiej, o którem wczoraj doniósł nam telegraf, poprzedzone zostało przez jej odroczenie do 28-go lutego, co już pozwalało przewidywać rezultat przesilenia. Czy nowe

nione ciepłem rzeczywistego talentu autora, bez którego przepada każda najzręczniej nawet ulepiona kreacja sceniczna. Zresztą co do nas, nie dowierzamy zwykle młodym autorom, rozpoczynającym swój zawód od pisania fars na jakiejbądź drodze — wolimy już nieudatne nawet fantazje niż te, z natury samej sarkastyczne lub sceptyczne płody, które zużytym już i wystygłym duchom prędzej jakoś przystoją, a są prawdziwą marszczką na czole natchnionej młodości...

W teatrze wielkim śpiewano i tańczono wiele podczas ubiegłego tygodnia. P. Rotta zachwyca tam zawsze słuchaczy, którzy z niecierpliwością oczekują na jutro przedstawić się mającą poraz pierwszy, nową operę tutejszego kompozytora Grossmana „Rybak z Palermo". Artyści włoscy wykonają zapewne to dzieło warszawianina z właściwą im starannością i talentami uznanemi już przez cały ogół publiczności. Podczas ostatniego przedstawienia „Wesela w Ojcowie" na scenie Rozmaitości, p. Marja Oliwińska zbierała huczne oklaski za wyborne wykonanie sławnego mazura solo, a w „Modniarkach" dwa razy w ciągu dni kilku przedstawionych, dzieliła powodzenie z p. Heleną Popiel, która zastępując tam nieobecną p. Dylewską, zachwycała widzów w charakterystycznym kankanie. Dziś na scenie Rozmaitości nowa komedja „Ofiary majątku", a jutro „Rybak" Grossmana na wielkiej; same nowości! o których powodzeniu niebawem damy czytelnikom naszym ścisłe sprawozdanie. *Al.*

wybory jednakże przyślą do izby większą liczbę umiarkowanych członków i czy nowa izba potrafi utworzyć silną, ścisłą większość, będącą w stanie utrzymać gabinet, to zdaje się wątpliwem. Dla objaśnienia kwestji dóbr kościelnych, jeden z dzienników obliczył ich wartość, biorąc za zasadę dochód jaki obecnie przynoszą, która to wartość przenosi 2 miljardy fr.

Dzienniki francuzkie uważają zmianę jaka nastąpiła w gabinecie tureckim, a o jakiej zawiadomił nas telegraf, za bardzo pomyślną i zarazem za wskazówkę, że reformy, o których wspominał jeden z konstantynopolskich dzienników, istotnie zostaną wprowadzone przez Aali-paszę i Fuada-paszę. Niezawodnie gabinet ten będzie miał trudne zadanie, a może wszelkie jego usiłowania i reformy, jako zbyt późne, nie przyniosą pożądanego skutku. W europejskich prowincjach Turcji, wzburzenie się nie zmniejsza, i w stosunkowo nawet najspokojniejszej Bośnji, władze zmuszone były polecić rozbrojenie ludności chrześciańskiej. Jedna z korespondencij z Belgradu donosi o znacznej utarczce pomiędzy turkami a czarnogórcami, mającej być hasłem ogólnego zamięszania, lecz z żadnej innej strony wiadomość ta nie potwierdziła się.

Na dzień onegdajszy *Monitor* zapowiedział posiedzenie rady gabinetowej i rady tajnej, na którem prawdopodobnie cesarz Napoleon zakomunikował swym doradcom mowę tronową, którą, otoczony dworem, miał odczytać wczoraj w południe, przy otwarciu posiedzeń senatu i ciała prawodawczego.

W Meksyku rada gabinetowa doradzała cesarzowi Maksymiljanowi pozostanie w kraju. Nie wiadomo, czy rada ta spowodowana została do tego przez powodzenie oręża cesarskiego; lecz jeżeli była podyktowana tylko przez osobiste uczucia ministrów, to jej właściwość należałoby poddać pod ścisłą rozwagę.

Ostatnie wiadomości z Nowego-Jorku wskazują, że opozycyjna większość kongresu zrozumiała, iż obecny stosunek pomiędzy władzą prawodawczą a wykonawczą, nie jest do wytrzymania. Ciągłe paraliżowanie *veto* prezydenta, za pomocą powtórnych uchwał kongresu, musi doprowadzić do zgubnych zawikłań na wszystkich polach życia publicznego. Wszelako wtedy tylko możnaby upatrywać polepszenie położenia w usiłowaniu przywrócenia normalnych stosunków pomiędzy dwoma władzami, kiedy akt oskarżenia przeciwko prezydentowi Johnsonowi przestałby być popierany z dotychczasową gorliwością na kongresie.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje z Paryża.

Wiadomości telegraficzne.

* *Bukareszt, 12 lutego.* Książe Karol rumuński, w towarzystwie księcia Fryderyka hohenzollernskiego, odbył dziś wjazd do miasta, wśród radośnych okrzyków ludności. (*Wolffs T. B.*)

* *Paryż, 12 lutego.* Podług *Monitora,* odbędzie się jutro posiedzenie rady ministrów i rady tajnej.— Dzienniki półurzędowe wynurzają przekonanie, że zmiana ministrów w Konstantynopolu zapowiada nowe reformy i zamierzone ustępstwa. (*Tamże.*)

* *Konstantynopol, 12 lutego.* Z pewnego źródła donoszą, że Riza pasza i Kiprisli pasza zostali mianowani ministrami bez wydziałów. (*Tamże.*)

* *Wiedeń, 13 lutego. N. Fr. Presse* donosi: Układy w przedmiocie instalacji ministerstwa węgierskiego trwają jeszcze. Kaiserfeld przybył tu. *Wanderer* donosi w sposób jak najbardziej stanowczy: O trudnościach, stojących jakoby na zawadzie mianowaniu ministerstwa węgierskiego, nic tu nie wiadomo. Prowadzone w dalszym ciągu narady z węgierskimi mężami stanu dotyczą jedynie *modus procedendi*, który powinien być określony we wszelkich szczegółach, aby po zamianowaniu ministrów nie było żadnej przerwy. Dziś wieczorem odbędzie się konferencja u Maylath'a. (*Tamże.*)

* *Paryż, 13 lutego. Monitor* podaje następującą wiadomość z Vera-Cruz, datowaną 13 stycznia. Cesarz Maksymiljan wrócił 5-go stycznia do Meksyku. Koncentracja wojsk francuzkich w Meksyku odbywa się spokojnie. (*Tamże.*)

* *Berlin, 13 lutego. Staats Anz.* ogłasza wyciąg z protokółu konferencji związkowej z 18-go stecznia, obejmujący jednozgodną uchwałę, upoważniającą Prusy, z mocy artykułów 14-go i 25-go projektu ustawy związkowej, do złożenia tegoż projektu w parlamencie północno-niemieckim i do popierania takowego w obec reprezentacji z krajów północno-niemieckich. (*Tamże.*)

* *Berlin, 13 lutego.* W pierwszym okręgu wyborczym miasta Berlina wybrany został Lasker, w drugim Waldeck, w piątym Duncker, w szóstym Schulze-Delitzsch, wszyscy stanowczą większością; w trzecim okręgu wyborczym brakuje jeszcze 31 cyrkułów z liczby 41. Do tej chwili Wiggers ma 2,463 głosów, Moltke 649. W czwartym okręgu wyborczym brakuje jeszcze 30 cyrkułów z liczby 40; do tej chwili Runge ma 1772 głosów, a Falckenstein 318.

* *Berlin, 13 lutego.* W trzecim i czwartym okręgu wyborczym wybrani także zostali dwaj kandydaci liberalni, Wiggers i Runge. W ogóle w berlińskich okręgach wyborczych, stosunek liczebny głosów jest, o ile dotąd wiadomo, następujący: I okręg wyborczy: Lasker 7,162, Roon 4,009, głosów (nie znany jest jeszcze rezultat głosowania czterech cyrkułów). II okręg wyborczy: Waldeck 7,847, Bismarck 4,743 (brak jeszcze trzech cyrkułów). III okręg wyborczy: Wiggers 3,729, Moltke 923 (brak jeszcze rezultatów głosowania z 26 cyrkułów). IV okręg wyborczy: Runge 5,666, Falckenstein 1,053, Lasker 445 głosów (brakuje ośmiu cyrkułów). V okręg wyborczy; Duncker 2,951, Bittenfeld 937 głosów (brak jeszcze 29 cyrkułów), VI okręg wyborczy: Schultze 2,161, Bismarck 553, Steinmetz 135 głosów (brak jeszcze 32 cyrkułów). (*Tamże*)

* *Szczecin, 13 lutego.* Michaelis wybrany został 3,600 głosami; drugi kandydat, konsul Müller, uzyskał 2,600 głosów. *Tamże.*)

* *Frankfurt nad M, 13 lutego.* Z liczby 5,800 głosów, Rotszyld uzyskał przeszło 5,300. (*Tamże.*)

* *Nowy Jork, 2 lutego.* Komitet sprawiedliwości roztrząsa w dalszym ciągu, przy zamkniętych drzwiach, oskarżenie wymierzone przeciw prezydentowi.— Z Meksyku donoszą, że rada gabinetowa udzieliła cesarzowi Maksymiljanowi radę pozostania w Meksyku. (*Tamże.*)

* *Paryż, 12 lutego. Monitor* ogłasza dekret, mianujący p. Béhic członkiem cesarskiej komisji wystawy. (*Corr. Hav. Bal.*)

* *Londyn, 12 lutego. Times* krytykuje ostro mowę w kwestji reformy wyborczej, mianą przez p. Disraelego na wczorajszem posiedzeniu izby niższej. (*Tamże*).

* *Chester, 12 lutego.* Pierwszy batalion gwardji przybył tu wczoraj wieczorem. Irlandczycy, w liczbie 1,400, weszli do miasta; zdaje się, że uorganizowali się oni wczoraj w znacznej liczbie i skierowali się do Warwington i innych miast. Panuje tu wielkie wzburzenie umysłów. (*Tamże*).

* *Dublin, 12 lutego.* Policja aresztowała 67 osób, które przybyły z Liverpoolu i Holyhead; 1,500 fenianów weszło do Chester. W tutejszem mieście panuje spokojność. (*Tamże*).

* (Tańcujące wieczory.—Bal kostiumowy). W ruskim klubie dane będą dwa wieczory tańcujące, 12 (24) lutego i 23 lutego (7 marca), dla członków bezpłatne, a dla gości za opłatą po rsr. 1 za bilet wejścia na każdy wieczór. Przy tej sposobności przypominamy, że w dniu 7 (19) lutego, to jest w przyszły wtorek, jak donosiliśmy (patrz Nr 29 naszego Dziennika), dany będzie w sali tegoż klubu, bal kostiumowy na korzyść ubogich zostających pod opieką ruskiego towarzystwa dobroczynności w królestwie polskiem.

* (Porównanie dochodów za miesiąc styczeń 1867 r.) a) *na drodze żelaznej warszawsko-wiedeńskiej*:

		rok 1866		rok 1867
z ruchu osób	rs.	42,024 k. 39 ½	rs.	44,632 k. 85
z przewozu tow.	„	109,288 „ 24 ½	„	103,046 „ 30
różne dochody	„	6,600 „ 11	„	4,689 „ 26 ½
razem	rs.	157,912 k. 75	rs.	162,368 k. 26 ½

zatem w roku 1867 więcej o rs. 4,455 k. 51 ½;

b) *na drodze żelaznej warszawsko-bydgowskiej*:

		rok 1866		rok 1867
z ruchu osób	rs.	10,141 k. 24 ½	rs.	11,247 k. 66
z przewozu tow.	„	14,476 „ 66 ½	„	24,157 „ 99
różne dochody	„	488 „ 53	„	506 „ 56
razem	rs.	25,105 k. 84	rs.	35,911 k. 61

zatem w roku 1867 więcej o rs. 10,805 k. 77.

* (Wypadek). W dniu wczorajszym, Majer Zwajnchorn, syn majstra blacharskiego i właściciela domu N 2886, lat 16 wieku liczący, nagle zmarł.

* (Sejm finlandzki). *Birż. Wied.* piszą: W poniedziałek, 10 (22) stycznia, izby miały oddzielne posiedzenia, dla załatwienia niektórych przedwstępnych kwestij i przygotowawczych czynności. Przedewszystkiem wniesiono projekt wystosowania do Najjaśniejszego Pana od narodu najpoddańniejszego adresu z powinszowaniem szczęśliwego uniknienia zamachu 4 (16) kwietnia. Na ogólnem posiedzeniu stanu rycerskiego i szlacheckiego przewodniczący hrabia Nordenstam zakomunikował to postanowienie, uchwalone przez zgromadzenie starszych, które też przyjętem zostało jednomyślnie. Za przykładem szlachty poszły inne stany i wybrały komisje dla sporządzenia adresu. Następnie izba uchwaliła, aby podobnież jak za ostatniego sejmu, galerje sali posiedzeń pozostawione były dla publiczności, a redaktorom gazet wolno było ogłaszać wyciągi z protokułu posiedzeń. Na naradzie starszych uchwalono urządzenie ośmiu komisij sejmowych. Izba szlachty, po krótkich rozprawach, zaproponowała obranie dziewięciu komisij i wysłała delegacje do innych stanów z propozycją o przyłączeniu się do tego wniosku. W tymże dniu wymienione zostały przez deputowanych wzajemne powitania między stanami. Hrabia Boyer w imieniu szlachty, witając stan włościański, rzekł: „Wiele ważnych dla naszej ojczyzny kwestij przedstawione będą teraźniejszemu sejmowi. Szlachta jest przekonaną, że pomimo wielu prób i klęsk, doznanych w tych latach przez szanownych naszych włościan, znajdzie ze strony ich reprezentantów takież poparcie, takąż jednomyślność, takież poświęcenie się dla dobra kraju, jakich dali dowody podczas ostatniego sejmu. Pewność wzajemnego zaufania pomiędzy stanami i poczucie spólnego wzniosłego celu — dobra kraju, podają stanowi rycerskiemu i szlachcie możność spokojnego rozpoczęcia pracy. Stan rycerski i szlachta polecają się przychylności i przyjaźni szanownego włościaństwa.“ Będący na czele deputacji włościańskiej, asesor sądu powiatowego, p. Slotter, między innemi, odpowiedział: „Stan włościański, przez swoich deputowanych, serdecznie wita izbę szlachty. Powołani jesteśmy do ważnego i wielkiego dzieła. Zwołanie sejmu obudziło kraj nasz do nowego życia, a wywołane ważne kwestje zajmują powszechną uwagę narodu. Nowy sejm zajmie bez wątpienia świetne miejsce w historji naszego rozwoju, skutkiem ważnych kwestij, jakie mają mu być przedstawione do rozwiązania. Stan włościański, powodujący się pod wielą względami jednakiemi z stanem rycerskim i szlachtą pobudkami, popierany na przeszłym sejmie przez tenże stan, poleca się i teraz jego przyjaźni i zaufaniu.“ W dodatku do mowy tronowej zaprojektowany został nowy porządek zwoływania sejmów, w następujący sposób: „Gdy obowiązujące w Finlandji oddawna przepisy, co do zjazdów i zgromadzeń stanów, jako niezupełnie dokładne i udeterminowane, nieodpowiednie są dzisiejszemu stanowi rzeczy, przeto Jego Cesarska Mość polecił ułożyć nową ustawę sejmową dla wielkiego księstwa Finlandji i poddać ją rozpatrzeniu obecnego sejmu.“ Podług gazety *Siew. Pocz.*, ajentura telegraficzna ruska odebrała następujący telegram z Helsyngforsu 27 stycznia: Izby finladzkie złożyły Najjaśniejszemu Panu najpoddańniejszy adres treści następującej: „Najpotężniejszy, Najmiłościwszy Cesarzu i Wielki Książę! Zgromadziwszy się z najłaskawszego powołania Waszej Cesarskiej Mości na obecny sejm, wszystkie stany Finlandji, jakby jeden człowiek, uznały niezbędną potrzebę wynurzenia Waszej Cesarskiej Mości głębokich uczuć szczerej radości i wdzięczności, jakiemi przejęte są serca nasze za szczególną łaskę Pana Boga, wielkiego w mądrości swojej, i zapragnęły, aby uchwalenie niniejszego adresu było pierwszym czynem obecnego sejmu. Przyjm więc Wasza Cesarska Mość od nas, zgromadzonych tu reprezentantów Finlandji, serdeczne wynurzenie radości i wdzięczne powinszowanie całego narodu fińskiego z powodu ocalenia Waszej Cesarskiej Mości od grożącego niebezpieczeństwa, a obok tego, zapewnienie o gorących modłach, jakie tenże zanosi do Najwyższego, aby On na długie lata zachował Waszą Cesarską Mość w swej nieograniczonej miłości. Nie umiemy dobitniej wyrazić tej wdzięczności, jaką czujemy w głębi duszy na myśl o ocaleniu drogiego życia Waszej Cesarskiej Mości; ale nie mogliśmy odmówić sobie aczkolwiek słabego wyrażenia uczuć jakie już przedtem z różnych stron naszego kraju poniesione zostały do stóp Waszej Cesarskiej Mości, a jakie żywi cały naród fiński za łaskawe odwrócenie nikczemnego zamachu, który w roku zeszłym zagrażał drogiemu dla wszystkich wiernych poddanych życiu Waszej Cesarskiej Mości. Możemy tylko czuć, ale nie wyrazić, jak drogie jest życie Waszej Cesarskiej Mości dla wszystkich ludów, podległych berłu Waszej Cesarskiej Mości, a rządzonych tak wspaniałem sercem;

szczególniej zaś dla ludu fińskiego, który ciągle błaga Boga o zachowanie życia Waszej Cesarskiej Mości dla dobra i szczęścia kochanej swej ojczyzny.

Anglja.

* (Kwestja reformy wyborczej). P. Gladstone, przewódca opozycji, nie omieszkał rzucić rządowi rękawicę na samym początku rozpraw w parlamencie w kwestji reformy wyborczej, oświadczył on bowiem, że nie może pochwalić systemu rezolucji. P. Gladstone zastrzegł sobie jeszcze wprawdzie uwagi w tym względzie, co jest bardzo naturalnem, gdyż w obec oświadczenia ministerjalnego, musi się wpierw naradzić z członkami swego stronnictwa; pomimo to, odrzucenie przez niego drogi rezolucji świadczy niewątpliwie o tem, że walka parlamentarna w izbie niższej rozpocznie się wkrótce i że będzie zawziętą. Strata czasu, jaką pociągnąć musi za sobą droga rezolucji, spowoduje temu systemowi najwięcej przeciwników. Od r. 1852 była zawsze w mowach tronowych wzmianka o niezbędności reform, lecz nie osiągnięto dotąd najmniejszego w tym względzie rezultatu. Gabinety Russella, Aberdeena, Palmerstona i Derby'ego, dotykały kwestji reformy w mowach tronowych przez się układanych, lecz dopiero ministerstwo Russell-Gladstone zrobiło w roku zeszłym pierwszy stanowczy krok do rozwiązania tego trudnego zadania. Wiadomo, że przedsięwzięcie to spowodowało upadek gabinetu. Gabinet torysowski, znajdujący się obecnie u steru rządu, jął się znowu kwestji podniesionej przed poprzednie ministerstwo, lecz spodziewa się, że rozwiąże się na innej drodze. Zdaje się atoli, że teraźniejsi mężowie stanu mieć będą do walczenia z trudnościami nie mniejszemi od tych, na jakie natrafili pp. Gladstone i Russell, ta bowiem okoliczność, że kwestja reformy wynikła w Anglji po większej części z powodów społecznych, czyni tem trudniejszem rozwiązanie takowej na drodze wyłącznie administracyjnej. (*Nord. A. Z.*)

* (Liga reformistowska). Ostatnie dzienniki angielskie nie podają jeszcze żadnych szczegółów o dalszym przebiegu manifestacji reformistowskiej i o przyjęciu przez p. Gladstone'a deputacji, na czele której stali pp. Bright i Beales, prezes ligi reformistowskiej. Na podziękowanie złożone byłemu kanclerzowi skarbu za energję, z jaką podjął się obrony dążności demokratycznych, pan Gladstone odpowiedział, że kroczyć będzie dalej na tej wrodze i że żądać będzie słuszniejszego podziału praw politycznych pomiędzy ogółem obywateli. (*Nord.*)

Austrja.

* (Ministerstwo węgierskie.) *Die Presse* pisze pod datą 13-go b. m.: „Trwające od dnia onegdajszego konferencje pomiędzy naszymi ministrami i kandydatami do gabinetu węgierskiego, doprowadzą dopiero w ciągu dzisiejszego dnia do stanowczego rezultatu. Ważne zarzuty, jakie zrobiono tu opracowaniu komisji sześćdziesięciu siedmiu co do ustępu dotyczącego spraw militarnych, zostały już usunięte tak dalece, że kandydat przeznaczony do objęcia kierunku wydziałem obrony krajowej w Węgrzech, cofnął się już wczoraj na całej linji, co przynosi zaszczyt jego wiadomościom strategicznym, lecz zarazem degraduje go faktycznie na wyższego urzędnika komisorjackiego w właściwem, jedynem ministerstwie wojny dla całej monarchji. Toż samo spotkać ma także przyszłego ministra skarbu węgierskiego, z którym niezbędne układy jeszcze dziś zostaną ukończone. W obec takiej gotowości ze strony tych panów do usunięcia przeszkód, mianowanie ministerstwa węgierskiego może być uważane jako rzecz całkiem załatwiona i powinno nastąpić lada chwila. Jak długo to ministerstwo trwać będzie, jest to inna kwestja. Dziś już wiadomo z pewnością, że rada państwa, jako czynnik prawodawczy, zadecyduje w tym względzie w prawdziwem tego wyrażenia znaczeniu."

* (Kanclerz i tawernik). Po zamianowaniu ministrów węgierskich, kanclerz węgierski p. Majlath i tawernik baron Sennyey, mają wycofać się do życia prywatnego. (*La Fr.*)

* (Konferencja). *Peszt, 12 lutego.* Lewa strona odbyła dziś konferencję, na której zaprzeczyła pogłoskom, jakoby wydane w tych dniach wezwanie do demonstracji przeciwko ukonstytuować się mającemu ministerstwu, wyjść miało z jej łona. Zresztą stronnictwo to oświadczyło, iż trzymać się będzie ściśle swoich zasad i dążyć do ich urzeczywistnienia za pomocą wszelkich legalnych środków. (*Cor. Bür.*)

* (Zamiar demonstracji). *Peszt, 13 lutego. Hon* zwraca uwagę na to, że z zamianowaniem ministerstwa węgierskiego nastąpi wolność prasy, otworzą się sale komitatowe, a trybuna sejmowa stoi i bez tego otworem. Zamierzane zatem demonstracje przeciwko ministerstwu nie mają żadnego sensu i należy je potępić. Powodowani zapewnie zbyteczną gorliwością patrjoci powinni się wstrzymać od błahych zamiarów demonstracji, gdyż ta szkodliwą jest dla stronnictwa, dla ojczyzny niebezpieczną, a dla jej sprawców zupełnie bezkorzystną. (*Cor. Bür.*)

Azja.

* (Wiadomości z Chin i Japonji) nadeszłe w ostatnich dniach do Anglji z Hong-Kong pod d. 1-ym stycznia, pozostawiają wiele do życzenia. W Japonji wojna domowa wzmaga się na nowo. Daimiosy, czyli wielcy panowie feodalni, podwoili działania w wojnie prowadzonej pomiędzy sobą. Książę Chiosu pobił daimiosów z Kokary i trzymał się ciągle w groźnej postawie względem swoich nieprzyjaciół. Ale wielcy panowie kierowani względami ambitnemi przeciwko księciu Chiosu, odmówili stawienia się na zwołaną przez niego konferencję.—W Chinach wielki pożar zniszczył miasto Tien-tsiu. Straty są znaczne. Powstańcy mahometańscy z okręgu Kiangsi opanowali cztery miasta, i zagrażają, tak samo jak rozproszeni już dziś nienfeiowie, dalszemi zaburzeniami. Poczęto starać się o zbudowanie jak najprędzej w Foo-Chow arsenału i doków krajowych. Rząd pekiński wydał postanowienie, które zapewne wywoła reklamacje ze strony rządu angielskiego. Rozporządził on, ażeby wszyscy chińczycy naturalizowani, poddani angielscy, nie mieli prawa zamieszkiwania wewnątrz cesarstwa. (*La Patr.*)

Danja.

* (Armja i flota.) W folkethingu duńskim złożony został 7-go b. m. projekt reorganizacji armji. Podług tego projektu, piechota ma składać się na przyszłość z pięciu brygad linjowych, po 6 batalionów w każdej, z brygady gwardji liczącej 2 bataljony, z 5 pułków jazdy, po 3 szwadrony w każdym, z dwóch pułków artylerji polowej i dwóch bataljonów artylerji fortecznej. Jednocześnie złożony został projekt do prawa o organizacji marynarki wojennej. (*Nordd. A. Z.*)

Meksyk.

* (Wojska francuzkie). Według depesz otrzymanych z Meksyku z dnia 20 stycznia, korpus ekspedycyjny francuzki rozstawiony był naówczas pod miastem Meksykiem a morzem. Pomiędzy 25 lutego a 1 marca odbędzie się ogólne wsiadanie wojska na pokłady statków przewozowych. (*La Fr.*)

Niemcy.

* (Związki niemieckie). Zdaje się, że na konferencjach w Sztutgardzie delegowani wielkich księstw opierali się energicznie wszelkiej myśli ustanowienia z linji Menu granicy związku północno-niemieckiego, i utworzenia związku południowo-niemieckiego. Z tego względu przypisują wielką wagę zjazdowi wielkiego księcia badeńskiego z księciem Hohenlohe w Mühlbacher, który miał miejsce po zamknięciu konferencji. (*La Fr.*)

* (Interwencja). Donoszą z Hamburga, że rząd angielski wystąpił z interwencją dyplomatyczną, mającą na celu zachowanie dla miasta Hamburga prawa mianowania konsulów. Sądzą, że to miasto pomimo opozycji Prus, trzymać się będzie tego prawa. (*La Fr.*)

Prusy.

* (Traktat tajny). *Berlin, 11 lutego.* Mówią, że Prusy na mocy traktatu tajnego ustąpiły Saksonji zarząd nad osobnym swoim korpusem armji, zastrzegając dla siebie prawo rozdziału wojsk i oprócz tego kwestje opłat związkowych. (*La Patr.*)

Turcja.

* (Mordy uorganizowane). Następujący wypadek służy za dowód, jak gwałtownie naglącemi są gruntowne reformy w stosunkach społecznych i policyjnych w Turcji: Dnia 29-go stycznia wieczorem, zamordowany został w Konstantynopolu na ulicy, wystrzałem z pistoletu, drugi lekarz internuncjatury austrjackiej i nie zdołano dotąd ująć sprawcy tego morderstwa. Wszelkie starania ambasady austrjackiej co do wykrycia złoczyńcy, pozostały również bezskutecznemi. Pewien człowiek, obeznany dokładnie z tamecznemi stosunkami, wiedząc, że w Konstantynopolu dokonywanie morderstw jest uorganizowane korporacyjnie, jakby jaka społeczna gałęź przemysłu, udał się przez trzecią czy też czwartą osobę do przewódcy tej korporacji, którego zadaniem jest sprzątać z tego świata, za dobrem wynagrodzeniem, osobistości zawadzające komu, i kazał zapytać się go, czyby nie mógł dać objaśnień o powodach zamordowania lekarza austrjackiego. Przewódca ten odpowiedział bez ogródek, że może dać stanowcze zapewnienie, iż ani on, ani nikt z jego kolegów, nie otrzymał w ciągu ostatnich sześciu tygodni żadnego polecenia dokonania mordu. (*Nordd. A. Z*)

Włochy.

* (Stronnictwo ruchu). Spokojność w Rzymie nie została dotąd naruszoną żadnym doniośleJszym wypadkiem, pomimo, iż stronnictwo ruchu nie cofa się nawet przed gwałtami, byle zmusić ludność do stronienia od wszelkich zabaw publicznych. Większość ludności nie zwraca na te usiłowania najmniejszej uwagi. (*Nordd. A. Z.*)

* (Dobra kościelne). Dla należytego ocenienia projektu rządowego w przedmiocie dóbr kościelnych, *Gaz. delle Romagne* zestawia sumę dochodów klerykalnych i dowodzi, że ogół tych dochodów, skapitalizowany w stosunku 5 procent, da kapitał przeszło dwóch miljardów franków. (*Nordd. A. Z.*)

* (Agitacje. Komitet grecko-włoski). *Italie* donosi, że agitatorowie starają się o wywołanie rozruchów. Urządzają oni demonstracje klas ubogich, które żądać mają chleba i pracy. *Pungolo* twierdzi na pewne, że agitatorowie tajni i ukryci pracują ciągle w Neapolu nad podburzeniem namiętności ludu pod pozorem kłopotów spowodowanych drożyzną środków do życia.—Donoszą, że we Florencji utworzył się komitet pod przewodnictwem Garibaldego, który jest filją stowarzyszenia grecko-włoskiego. Do składu tego komitetu należą: pp. jenerał Fabrizi, Bertani, jenerał Avezzana, Crispi, pułkownik Tamaio, Cipriani, Guerrazzi, Cairoli, wszyscy członkowie izby deputowanych, Dolfi, Volterra, pułkownik Acerbi i Pappudoff. (*La Fr.*)

Korespondencj Dziennika Warszawskiego.

Paryż, 6 lutego (*).

Księgarnie i drukarnie.—Wystawa.—Buty i ubiór dzieci.—*L'Orient i Revue cosmopolite.*

Handel księgarski i drukarstwo staną się wolnymi, tak, że każdy będzie miał prawo założenia księgarni lub drukarni. Dawno też był na to czas! P. Rouher przyjmował pełnomocników drukarzy.

Ponieważ wydatki wystawców są bardzo znaczne i tylko bogaci fabrykanci mogą je ponosić, przeto cesarz posłał biegłych do departamentów, aby i biedniejszym dać możność wystawienia rzeczy istotnie zasługujących na uwagę.—Brylanty korony francuzkiej będą wystawione w osobnym oddziale. Ponieważ na nie skupiać się będą oczy, przypomina mi to ruskie paciorki; włościanie francuzcy ich nie noszą, i mają osobne naszyjniki.

Była mowa o wprowadzeniu butów do armji francuzkiej. Wiadomo, że buty ruskie zachwycały żołnierzy francuzkich w Krymie, ale okazuje się, iż chodziło tylko o kupno *des fausses bottes* czyli sztylp skórzanych. Obecnie dla dzieci używają tu sukienek nakształt ruskich armiaków.

W Brukselli zaczął wychodzić dziennik *l'Orient* pod dyrekcją p. Tedesco, z kierunkiem przeciwnym rządowi tureckiemu. Tutaj *Revue Cosmopolite* wydaje kobieta. Już to każdy prędzej może być kosmopolitą niż francuzi, którzy oprócz swego kraju nic nie znają.

Paryż, 8 lutego.

Uwieńczenie gmachu.

Uwieńczenie gmachu nie sprawiło w narodzie pożądanego wrażenia. Starego wróbla na plewy nie złapie, a paryżanin dosyć jest obeznany z polityką, żeby mógł zrozumieć istotę rzeczy. Sądzą, że gdyby Napoleon wprowadził nawet prawdziwy system parlamentarny, lud pozostałby zimnym. Rozprawy nie są czynem, interpelacje nie są lekarstwem, a protestacje pomocą. Z dzienników nie można poznać prawdy, dla tego że są przekupione, jeżeli nie przez jednych to przez drugich.

Nawet p. Emil Ollivier nie jest popularnym i mianowanie go ministrem spraw wewnętrznych nie przyciągnie serca ludu, który zna cenę jego sumienia.

Prus nie można przestraszyć tem, że Napoleon włoży czerwoną czapkę. *C'est trop tard!* straszne są te historyczne wyrazy.

Dzienniki zagraniczne nie mające tu korespondentów, mogły nadać zaszłym zmianom zbyteczną wagę; lecz te rzeczy z blizka lepiej widać niż z daleka, a na miejscu słychać tylko starą piosnkę na nowy sposób. Trzeba czekać na przyszłe wybory; jeżeli wyniknie z nich silna opozycja, rzeczy mogą przybrać inny obrót.

K.

Obecny stan Grecji pod względem politycznym.

Artykuł ten wzięty jest z *Rus. Inw.*

I.

(dokończenie, patrz Nr. 36)

Gdyby przy oznaczeniu granic nowego królestwa greckiego, mocarstwa europejskie zwróciły należytą

(*) Ta i następna korespondencje wzięte są z *Warsz. Dniew.*

uwagę na kilkakrotne memorjały hrabiego Capo d'Istria, Grecja nie musiała by znosić wszelkich zaburzeń i rozruchów, na jakie kraj ten był wystawiony od czasu swego wyswobodzenia. Prezydent Grecji żądał wcielenia do nowego państwa nie tylko wysp Kandji i Samos, lecz i znacznej części południowych okręgów Tessalji i Epiru. Uzasadniał swe żądanie na trzech niezbitych argumentach.

Mieszkańcy tych prowincij brali najczynniejszy udział w walce o niepodległość i zdołali wyprzeć ze swej ziemi ochotników tureckich; zatem niesłusznie było poddawać ich na nowo pod jarzmo które zrzucili.

Przyłączenie południowych okręgów Tessalji i Epiru do Grecji, nadając jej naturalniejsze granice, uchroniłoby ją od wkraczania band rozbójniczych, które od niepamiętnych czasów uzyskały prawie prawo obywatelstwa w prowincjach tureckich.

Nakoniec przez przyłączenie tych prowincij, Grecja nabyłaby dostateczną siłę do regularnego swego rozwoju i mogłaby zadowolnić się źródłami bogactwa swego terytorjum. Należy pamiętać że prowincje żądane przez hrabiego Capo d'Istria znane są z urodzajności i bogactwa ziemi, kiedy inne okręgi północne teraźniejszej Grecji, składają się z górzystych i kamienistych przestrzeni. Na nieszczęście dyplomacja europejska nie uwzględniła prośb prezydenta Grecji i nowemu królestwu nadane zostały najniekorzystniejsze pod względem przemysłowym handlowym i strategicznym granice.

Linja graniczna pomiędzy Turcją a Grecją, przechodząca od jednego morza do drugiego przez równinę, oddaje Grecję na pastwę tureckich i albańskich rozbójników. Rząd grecki nie będąc w stanie utrzymywać znacznej liczby wojska do strzeżenia granic, kilkakrotnie wchodził w układy z rządem tureckim w celu urządzenia straży granicznej. Lecz na nieszczęście, czy to w widokach osobistych, czy też z powodu niemocy poskromienia nadużyć paszów, rząd turecki ani razu nie dotrzymał swych zobowiązań. Bandyci korzystali z tego, aby wkraczać do Grecji, a po dokonaniu rabunku, chronili się bezkarnie do prowincij tureckich.

Ustąpienie na rzecz Turcji wspomnionych prowincij, których mieszkańcy mniej lub więcej byli skompromitowani przez udział w wojnie o niepodległość, jeszcze bardziej powiększyło rozbójnictwo. Byli powstańcy zmuszeni poddać się zwierzchnictwu Turcji, a obawiając się o swe życie, cofnęli się w góry, skąd napadali kolejno na miasta i wsie tureckie i greckie. Ich ciągłe napady na prowincje greckie zmuszały rząd ateński do utrzymywania 4,000 żołnierzy, których nie byłoby potrzeby utrzymywać przy korzystniejszych granicach.

Tym sposobem rząd grecki, który dziennikarze europejscy, często oskarżali, iż nie jest w stanie żyć o własnej mocy, zmuszony był wydawać corocznie do półtora miliona fr. dla utrzymania oddziału wojska niedostatecznego jednak do obrony granic. Tymczasem wydatki te w ciągu 35-ciu lat utworzyły sumę przeszło 50 milionów fr. wydanych przez rząd grecki zupełnie nieprodukcyjnie, z powodu błędu dyplomacji europejskiej.

Lecz szczególnie wewnętrzny stan kraju odczuł niekorzystność granic Grecji. Ludność grecka uważając swe położenie za przejściowe i łudząc się marzeniem nieomylnego rozszerzenia granic królestwa, z niecierpliwością oczekiwała na chwilę, kiedy jej bracia podlegli Turcji, zostaną z nią złączeni.

W oczekiwaniu tej upragnionej chwili, grecy głównie zwrócili uwagę na swój rozwój umysłowy, w celu oświecenia swych rodaków i kierowania nimi po wyswobodzeniu innych prowincij greckich. To było powodem utworzenia się w Grecji znacznej liczby kandydatów do urzędów publicznych, którzy pogardzali wszystkiemi innemi zajęciami, i ubiegali się wyłącznie o posady administracyjne.

Ta wielka liczba kandydatów do służby publicznej, ogromna w porównaniu z ludnością kraju, najbardziej przyczyniła się do zmian gabinetu, tak częstych w królestwie. Każde stronnictwo, pragnąc skupić w swym ręku administrację kraju dla rozdawania posad swym stronnikom, kierowało się w walce z przeciwnikami, nie zasadami politycznemi (bo w Grecji nie ma właściwie wybitnej różnicy zasad pomiędzy stronnictwami, jaka istnieje w innych państwach konstytucyjnych), ale jedynie możnością nagrodzenia kosztem skarbu swych zwolenników. Bandyci stanowili wielką pomoc do utrzymania tej walki. Bandy rozbójników, wkraczające często do prowincij greckich, dostarczały opozycji przedmiotu do oskarżania ministerstwa o słabość, i o nieumiejętność bronienia bezpieczeństwa kraju.

Częste zmiany ministerstw i tranzlokacje urzędników będące ich następstwem, wyrodziły w Grecji osobną klassę ludzi, wybijających drzwi ministerstw dla otrzymania jakiejkolwiek posady. Zresztą nie tylko greków z królestwa należy pomieścić w rzędzie poszukiwaczy posad administracyjnych. Przeszło dwie trzecie studentów uniwersytetu ateńskiego są synami greków poddanych Turcji. Po ukończeniu nauk, synowie ludzi bogatych zajmują się handlem lub przemysłem, ale synowie ubogich nie chcąc wrócić pod jarzmo muzułmanów (albo raczej obawiając się prześladowań swych panów), pozostają w Grecji, gdzie z powodu szczupłości granic królestwa, mieli tylko jedyny zawód otwarty — służby publicznej.

Niech Grecja posiada, jak powiedzieliśmy wyżej, bogate i urodzajne równiny Tesalji i rozległy Epir, lub izby Sporadyczne, stworzone do handlu, a cała ta młodzież przyniosłaby królestwu użytecznych pracowników i nie obciążałaby budżetu.

Pomimo tego wszystkiego, jak wspomnieliśmy wyżej, naród grecki okazał się w najkorzystniejszy sposób pod względem materjalnym i umysłowym.

Nawet rozruchy, które wynikły z warunków powyżej przedstawionych, nie mogły wygasić w tym ludzie gorącej miłości ojczyzny i wzdychania do lepszej przyszłości. Lud posiadający te przymioty, w takim stopniu jakby warunki jego życia, nieułożyły się tak niekorzystnie, zasługuje nie tylko na całą sympatję, ale i na szacunek.

Zmuszeni jesteśmy zakończyć na tem artykuł, i odłożyć do następnego zbadanie ważnej kwestji, co do stosuuków greków wolnych z ich braćmi podległymi i zasobów, jakiemi może rozporządzać lud grecki w razie ponowienia walki z Turcją.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* Nr. 85 *Kłosów*, wyszedł z druku i zawiera: —Officjalista, p. A. Pługa (c. d.) Mój pegaz, z Petöfiego; p. W. Skiby.—Hrabia Waldemar G. Frejtaga, prz. M. Glücksberga (c. d.)—Przegląd postępu nauk przyrodzonych p. Dr. H. Dobrzyckiego (c. d.)—Kronika zagraniczna, literacka, artystycznia i naukowa; p. J. I. Kraszewskiego. — Ofiara zazdrości, Alberica Second p. M. G. (c d.)— Przegląd teatralny; p. F. H. L — Wiktoryn Sardon; p. Gr. (z drzew.) - Literatury skandynawskie w XIX wieku, p. F. H: Lewestama (dok. - Przegląd polityczny.—Uliczni muzykanci warszawscy; szkice H. Pillatego.—Kwestarze; obraz Loeflera. — Omnibus, szkic Fr. Kostrzewskiego

* Wyszły z druku: Nr. 6 *Przeglądu Katolickiego*; Nr. 33 *Gazety lekarskiej*; i Nr. 7 *Izraelity*,

Warszawa.

dnia 3 (15) Lutego.

Kalendarz

W sobotę, 16 lutego, — św. Juljanny pan. męcz. — Słońce wsch. o godz. 7 min. 16; zach. o godz. 5 min. 13.

W niedzielę, 17 lutego, — św. Sylwina biskupa. — Słońce wsch. o godz. 7 min. 14; zach. o godz. 5 min. 15.

Stan pogody

Dziś z rana ciepła + 1°,0 R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god. 2 po po.
Barometr w milimetrach	762 2	762 9
Termometr Reaum.	+ 3 5	+ 5 4
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 5°,9 R. Najmniejsze ciepło + 3°,2 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 9 cali 4

Widowiska

WIELKI TEATR. - *Dziś*, opera **Violeta**.— *Jutro*, 1-y raz opera **Il Pescatore di Palermo (Rybak z Palermo)**, przez artystów włoskich, Abonament zawieszony.— *Wczoraj*, dawano balet **Modniarki**, było osób 400.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, **Ofiary majątku** (1-szy raz).—*Jutro*, **Ofiary majątku**.

SALA RESURSY OBYWATELSKIEJ.—*Dziś i codziennie*, Koncert B. Bilsego. — *We środy i soboty*, koncerta symfoniczne.

Jutro.—I. Uwertura z op. Fidelio, Bezthovena; Symfonja A-dur (N. 7) Beethovena: a) Poco sostenuto, vivace, b) Allegretto, c) Presto, d) Allegro con brio. — II. Uwertura do Ruy Blas, Mendelsohna-Bartholdy; Arja z Stabat Mater, Rossiniego; Hofbaltänze, walc Straussa; Arja z op. Romeo, Belliniego; Róg czarodziejski Oberona, fantazja Vieprechta.—Początek o godz. 7¼. — Cena wejścia kop. 45. — *Wczoraj*, było osób 180.

W SALACH DOLINY SZWAJCARSKIEJ, gdzie w głównej sali urządzony jest ogród zimowy, daną będzie *w sobotę*, dnia 4 (16) lutego, — *dwunasta* **Reduta** — Osoby mogą być w maskach lub bez masek.—Omnibusy kursować będą z placu Teatralnego i Krasińskiego, całą noc do Doliny i napowrót.— Z polecenia JW. Jenerała Ober-Policmajstra, osobom przybywającym na Redutę do Doliny, wydawane będą przy wejściu bilety do powrotu po 12 godzinie. — Początek o godz. 10. — Cena wejścia od osoby rs. 1.

ODEON.—*Dziś i codziennie*, wystąpienie śpiewaków francuzkich (z Doliny Szwajcarskiej).— Początek o godzinie 7-ej.

MUZEUM ANATOMICZNE i ETNOGRAFICZNE. *Codziennie*, od godziny 9 rano do 10 wieczorem, w b. hotelu wileńskim na Tłomackiem. — Cena wejścia kop. 15.— *Wczoraj*, było osób 24.—

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie* od godziny 10 z rana do wieczora. —Cena wejścia kop. 10; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Szlatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich).— *Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu. —Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. *Codziennie*, PANORAMA *Karola Fejta*, — zawierająca różne widoki i epizody z wojny między Austrją i Prusami.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-adjutant Jego Cesarskiej Mości, hrabia *Stakelberg*, poseł nadzwyczajny i pełnomocny minister cesarsko-ruski przy dworze austrjackim i jenerał-major wojsk austrjackich *Tom*, pełnomocnik austrjacki przy dworze st.-petersburgskim, z Wiednia; — wyjechał jenerał-major *Szczerbatski*, do Kijowa.

Wdniu wczorajszym przyjechało koleją żelazną warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 294, wyjechało osób 369, — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 117, wyjechało osób 247; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 107, wyjechało 96; — w ogóle przyjechało osób 859, w tej liczbie z zagranicy 61; wyjechało 975, w tej liczbie za granicę 52.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 14 Lutego 1867 r., a mianowicie pod adresem: Hercig w Załuszycach, Kazakowa w Petersburgu, Dziedzic dóbr w Tobilewiczach, Dziedzic dóbr w Sutkowie, Łonczyński w Petersburgu, Rubin w Wilnie, Taube w Twierze, Jenenbom w Kobrzyńcu, Gorinsztein w Dobnie.

Dnia 2 (11) b. m. chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 51, wyzdrowiało 46, umarło 6, pozostało 1864 (mężczyzn 843, kobiet 1021); z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 187, kobiet 167

Ceny targowe

dnia 2 (14) lutego 1867 r.

RODZAJ PRODUKTÓW	Korzec od (rubie srebrne i kopiejki)		— do	
Pszenica Waga — —240 f	6	82½	7	27½
Żyto „ — —230 f	4	27½	4	87½
Jęczmień	3	96	4	65
Owies	2	70	2	85
Groch polny	6	—	6	75
Kartofle	2	—	2	25

Pud siana od k. 33⅔—37½. Pud słomy od k. 20—22½.

Dowozy: Pszenicy 400, Żyta 400 Jęczmienia 200. Owsa 300 korcy.

Wiadro okowity od rs. 3 k. 63⅕ do rs. 3 k. 68⅖.

Garniec „ od rsr. 1 kop. 18½ do rsr. 1 kop. 20

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 3 (15) Lutego 1867 r.

MONETY.		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	6	15
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	3	50
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal.		—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu).					
Obligi Skarbu za rs. 100					
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—	—	74	75
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit A po złp. 300 za sztukę		—	—	182	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem		—	—	51	—
„ „ „ bez kuponu		—	—	34	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100		—	—	27	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)		79	25	79	—
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		74	—	—	—
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.		58	17	57	75
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 185[illegible] za rs. 100		—	—	52	—
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 185[illegible] za rs. 100		74	50	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100		—	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100		76	75	—	—
„ Sierpniowe za rs. 100		100	—	—	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100		100	33	—	—
„ „ „ 1866 „ 100		107	33	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rossyjskiego dróg żelaznych rs. 125		106	—	105	67
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank 2000 za rs. 100		118	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę		—	—	87	—
Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank. 500 za sztukę		72	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100		—	—	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		56	—	55	50
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		87	50	—	—
WEXLE.					
Berlin 100 Tal.	2 m.	108	90	108	—
„	k. t.	—	—	—	—
Wrocław „ „	2 m.	—	—	—	60
Gdańsk „	2 m.	108	75	108	—
Hamburg 300 B. Mk.	2 m.	166	50	—	40
Londyn 1 Ft. St.	3 m.	7	42½	7	—
Paryż 300 Frank.	2 m.	88	95	—	—
Wiedeń 150 Zł. W. A.	2 m.	86	85	—	—
Petersburg 100 Rsr.	1 m.	—	—	—	—
„ „ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa „ „	1 m.	—	—	—	—
„ „ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych..... rs. — k. 58⅔

* „ „ , od Listów Likwidacyjnych. rs. — k 83⅓

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 797). *Prokurator Królewski Przy Trybunale Cywilnym Gubernji Lubelskiej w Lublinie.*

Zawiadamiam strony interesowane, że Komisja Rządowa Sprawiedliwości, reskryptem z dnia 8 (20) Grudnia 1866 r. Nr. 13913, Józefa Sakiewicza, mianowała Komornikiem Sądowym przy Trybunale Cywilnym Gubernji Lubelskiej w Lublinie, który po wystawieniu kaucji do posady tej przywiązanej, wszelkie czynności do urzędu tego zależące, załatwiać jest władny.

Lublin d 23 Stycz. (4 Lutego) 1867 r.
Chróścielewski.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N D. 828 *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Po zaszłej śmierci w d 13 Stycznia 1867 r. Jana Augusta 2ch imion Michler, współwłaściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 3,106 lit. Ł Ł Ł. stojącej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, termin na dzień 18 (30) Sierpnia 1867 r. w kancelarji hypotecznej oznaczony został.

Warszawa d. 2 (14) Lutego 1867 r.
Teofil Brzozowski.

(N. D. 232) Po księdzu Tomaszu Górnickiem b. Proboszczu w Ruścu zmarłym dnia 23 Lipca (4 Sierpnia) 1847 roku pozostał spadek wakujący składający się z gotowizny w sumie rs. 117 kop. 41 w Banku Polskiem deponowanej. Stosownie do postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 30 Stycznia (11 Lutego) 1842 r.; wzywam osoby interesowane, oraz sukcesorów zmarł go aby w ciągu 6 miesięcy od daty pierwszej publikacji tego obwieszczenia z prawami jakie do rzeczonego spadku mieć mogą zgłosili się przed Trybunał Cywilny w Kaliszu, po upływie bowiem tego terminu wniesionem będzie do Trybunału żądanie o uznanie spadku za bezdziedziczny i w prowadzenie Skarbu Królestwa w jego posiadanie.

Kalisz d. 9 (21) Września 1864 r.
Rajmund Masłowski, Obr. Prok.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(*N. D. 610*). *Sąd Pokoju Okręgu Szadkowskiego. Wydział Hypoteczny.*

Zawiadamia strony interesowane, że pierwiastkowa regulacja:

1. Domu piętrowego którego front i komin murowany reszta z drzewa wspólna, domu tylnego z drzewa, komory z drzewa, oraz placu na którym też stoją w mieście Łasku przy ulicy Rynek pod Nr. 51 dawniej 91, 93 obecnie położonych do Icka Pulwermacher należeć mających.

2. Folwarku Ogrodzim zwanego, składającego się z domu mieszkalnego, zabudowań gospodarskicg roli,łąk i przynależytości z mocy Najwyższego Ukazu z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. nadanych, obejmujący pod Nr. 13 roli mórg 16, prętów 42, pod Nr. 14 mórg 15 prętów 233, pod Nr. 15 mórg 107, prętów 279 w teritorjum dóbr Majorackich Szadkowice gminie starostwo Szadek położonego przez Marją Amelją Meks jako współwłaścicielkę i wierzycielkę sumy rsr. 9 000 wywołanego, odbędzie się w dniu 22 Kwietnia (4 Maja) 1867 r. z rana w Kancelarji Sądu tutejszego.

Wzywa więc każdego, ktoby do tej nieruchomości miał jakie prawo, aby w tym terminie sam, lub przez pełnomocnika urzędownie umocowanego z dowodami prawa jego usprawiedliwiającemi stawił się, w przeciwnym razie ulegnie prekluzji z prawa wypływającej, ogłoszenie decyzji następnego dnia będzie wykonane.

Szadek d. 17 (29) Stycznia 1867 r.
Podsędek, Rozwadowski.

(N. D. 544). *Sąd Pokoju Okręgu Kaliskiego. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej nowej regulacji hypoteki nieruchomości mianowicie domu murowanego w mieście Stawiszynie, przedtem Numerem 81, obecnie 92 oznaczonego, przy ulicy Piekarskiej położonego wraz z przyległym ogrodem, placem i zabudowaniami.

Zawiadamia interesentów, iż takowa nastąpi w Sądzie tutejszym w dniu 17 (29) Kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana.

Wzywa ich przeto, aby w terminie tym pod skutkami prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z r. 1818 przepisanej, osobiście lub przez pełnomocników z dowodami prawa ich usprawiedliwiającemi zgłosili się.

Decyzja, jaka w skutek regulacji nastąpi, ogłoszoną będzie d. 18 (30 Kwietnia t r. i od dnia tego czasu do odwołania się od niej upływać zacznie.

Kalisz d 13 (25) Stycznia 1867 r.
Podsędek, Jezierski.

(N. D. 789) *Sąd Pokoju Okręgu Orłowskiego.*

Z powodu żądanej regulacji nowych hypotek nieruchomości w mieście Żychlinie O-gu tutejszym pod Nr. 2, 3, 4, przy ulicy Poznańskiej, 9 dawniej 109 obecnie przy bóżnicy żydowskiej, 15 dawniej 36 obecnie przy ulicy Łowickiej, 91 dawniej 51 obecnie, 40 dawniej 67 obecnie, i 39 dawniej 66 obecnie, przy ulicy Rynek położonych w posiadaniu Jadwigi z Pruszaków Garczyńskiej będących.

Uwiadomiając iż regulacje te w dniu 16 (28) Maja r. b. nastąpią. Wzywa interesantów iżby do takowych w Kancelarji hypotecznej Sądu tutejszego w tymże terminie z dowodami zgłosili się pod skutkami prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z r. 1818 przepisanemi.

Ogłoszenie decyzji jakie wydane będą nastąpi na publicznym posiedzeniu Sądu tutejszego w dniu 17 (29) Maja r. b i od tego dnia czas do odwołania się upływać zacznie.

Interesenci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu stawić się obowiązani pod preklrzją.

Kutno d. 28 Stycznia (9 Lutego) 1867 r.
Podsędek, Gostomski.

(N. D. 792) *Sąd Pokoju Okręgu Ostrołęckiego. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej nowej regulacji hypoteki.

1. Domu drewnianego z zabudowaniami w mieście Czyżewie pod Nr. 31, domów w mieście Broku, mianowicie:

a) Domu drewnianego z zabudowaniami gospodarskiemi na placu pod Nr. 106 przy ulicy Warszawskiej do ulicy Rybackiej rozciągłym, wraz z kuźnią, wszystko parkanem okolone.

b) Domu także drewnianego, z zabudowaniamj z placem pod Nr. 108 obok stojącego.

c) Domu również drewnianego, z zabudowaniami gospodarskiemi i placem pod Nr. 109, tudzież placów w mieście Broku.

d) Placu pustego przy ulicy Warszawskiej i Rybackiej ciągnącego się, pomiędzy powyższemi domami położonego.

e) Placu drugiego na temże samem miejscu pomiędzy własnościami Srula Brensztejn a Herszka Goldman z drugiej strony dotykającego, wszystkich w Okręgu i Powiecie Ostrołęckim Gubernji Płockiej sytuowanych, ad 1-o do Gabryela Szapiry, a reszty do Izraela Brensztejn należących.

Zawiadamia interesantów, że regulacja takowych, odbędzie się ad 1-o dnia 17 (29) Maja r. b., a innych dnia 19 (31) t. m. i r. o godzinie 9 z rana, a to przed delegowanym Pisarzem Sądu, w terminie więc tym, strony interesowane z prawami swemi zgłosić się winny do protokułu pierwiastkowej regulacji jeżeli nie chcą z takowemi bydź z prekludowanemi.

Ogłoszenie decyzji regulacyjnej nastąpi w dni ośm.

Ostrołęka d. 26 Stycz. (7 Lutego) 1867 r.
w zast. Karpiński Pisarz.

(N. D, 748) *Sąd Pokoju Okręgu Gostyńskiego.*

Z powodu żądania nowej regulacji hypoteki.

1. Nieruchomości w mieści Gostyninie pod Nr. 149 na gruncie kamelaryjnym położonej składającej się z domu drewnianego, stajni, dwóch ogrodów i łąk, do Frydrycha Schultz należącej.

2. Nieruchomości w mieście Gostyninie, składającej się z ogrodu wraz z łąką, graniczący z prawej strony z łąką Mateusza Czajkowskiego a z lewej Mileckiego, od rzeki Skrwy ciągnący się, do Augusta Fiszer należącej.

Wiadomo czyni interesentom że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym w dniu 6 (18) Maja r. b.

Wzywa ich przeto aby do takowej osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udawadniające opatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, że niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawił się tenże na żądanie któregokolwiek z interesentów na karę od rubli srebrem 1 kopiejek 50 do rubli rsr. 7 kop. 50 skazany zostanie i podług art. 150 tegoż prawa utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji, jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi dnia 15 (27) Maja r. b. na posiedzeniu publicznym Sądu tutejszego, i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesanci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszenia jej przytomnymi być powinni.

Gombin d. 24 Stycznia (5 Lutego) 1867 r.
Podsędek, Maschek.

(*N. D. 801*) *Sąd Pokoju Okręgu Olkuskiego. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu wniesionego przez Markusa Scharf, żądania wywołania do pierwiastkowej regulacji nieruchomości w mieście Modrzejowie, jaką składa:

Kamienica o piętrze masiv murowana, dachówka kryta, położona w Rynku pod Nr. 31, pomiędzy posesjami Joachima Brechnera i Hr. Renarda, a na gruncie prawem emfiteutycznem przez wywołującego regulacją posiadanem w niesiona.

Zawiadamia osoby interesowane, że termin do regulacji tej na dzień 1 (13) Maja b. r. od godziny 10 ranej poczynając, wyznaczonym został, zechcą więc one same osobiście lub przez pełnomocników prawnie umocowanych, z dowodami legalnie prawa ich do nieruchomości tej usprawiedliwiać mogącemi w Sądzie tutejszym stawić się, pominięcie bowiem przez nich tego, sprekluduje ich w prawach, jakieby posiadać mogły, po myśli art. 154 i 160 prawa hypotecznego z roku 1818.

Decyzja jaka w tej mierze zapadnie w tymże dniu ogłoszoną zostanie.

Olkusz d. 24 Stycznia (5 Lutego) 1867 r.
Podsądek, Górski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N D. *694*) *Rząd Gubernjalny Lubelski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że z mocy reskryptu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 19 (31) Grudnia r. z. Nro 69818/25569 w sali posiedzeń Rządu Gubernialnego Lubelskiego w gmachu rządowym przy ulicy Krakowskie - Przedmieście istniejącej w d. 14 (26) Lutego r. b. o godzinie 11-ej z rana odbywać się będzie głośna in plus licytacja na sprzedaż drzewa z przestrzeni mórg nowopolskich 320 do zupełnego wycięcia przeznaczonej, ocenionego na rs. 12,045 k. 94 a to z lasów rządowych podleśnictwa Biłgoraj w Powiecie Biłgorajskim położonego. Drzewo to pluslicytantowi oddane będzie do dowolnego z niem zarządzenia i użytku na miejscu lub na handel zagraniczny, pod warunkami jakie każdodziennie wyjąwszy świąt przejrzeć można w kancelarji Urzędu Leśnego Biłgoraj w mieście Biłgoraju istniejącej i w wydziale dóbr i lasów Rządu Gubernialnego Lubelskiego.

Każdy przeto mający chęć licytowania obejrzawszy na gruncie przestrzeń i drzewo, co przez miejscową służbę leśną mieć sobie będzie okazane, oraz warunki licytacyjne i kontraktowe, winien zgłosić się w miejscu i terminie oznaczonym i przed rozpoczęciem licytacji złożyć w kasie gubernialnej Lubelskiej na vadium sumę rsr. 1,205 w gotowiźnie lub papierach rządowych procentowych, jaka nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz powróconą będzie, a nadto zaopatrzyć się w fundusz na zapłacenie zaraz a najdalej w dniach 14 pierwszej połowy postąpionej na licytacji sumy.

Lublin, d. 13 (25) Stycznia 1867 roku.
Asesor Wydziału Dóbr Rządowych,
A. Smidt.
3 Referent, Szamkowski.

(N. D. *674*). *Rząd Gubernjalny Petrokowski.*

Ogłasza, że z mocy rozporządzenia Głównego Dyrektora Prezydującego w Komisji Rrądowej Skarbu Królestwa Polskiego, z dnia 29 Listopada (11 Grudnia) 1866 r. Nr. 77392 zakwalifikowanym został do sprzedaży przez licytację młyn wodny Pogorja zwany, położony nad rzeką Pogorją, wśród lasów do Leśnictwa Rządowego Olkusz należących w Powiecie Bendińskim, Gubernji Petrokowskiej, który to młyn leży przy głównym trakcie od wsi Dąbrowy do wsi Ząbkowice wiodącym i sprzedanym być winien z należnym do niego gruntem 42 morgi, 174 prętów kwadr. i wszystkiemi budowlami do niego przynależnemi. Licytacja na takowy odbywać się będzie w sali Prezydjalnej Rządu Gubernialnego Petrokowskiego dnia 2 (14) Marca 1867 r. o godzinie 1 z południa, pod następującemi głównemi warunkami.

a) że licytacja odbędzie się głośna dozwala się wszakże składanie deklaracji w kopertach zapieczętowanych, a to do godziny 12 dnia na licytację wyznaczonego i pod warunkiem, że przedstawiający zapieczętowaną deklarację w głośnej licytacji udziału brać nie może.

b) że pierwsza głośna licytacja zaczyna się od sumy rs. 2,056 kop. 40, ustanowionej stosownie do szacunku młyna i ocenionego zeń dochodu.

c) że każdy ubiegający się o kupno obowiązany jest złożyć w kasie miejscowej tytułem vadium w gotowiźnie sumy wyrównywającą 1/10 części całkowitego szacunku na sprzedaż wystawionego młyna to jest rs. 205 kop. 64.

d) że osoba utrzymująca się przy licytacji winna połowę wartości szacunkowej wystawionego na sprzedaż młyna, to jest sumę rsr. 1,028 kop. 20. wnieść w gotowiznie, czwarta jednak część tej sumy może być spłaconą likwidacyjnemi listami, według nominalnej ich wartości z właściwemi kuponami bieżącemi, o ile taż czwarta część w zupełności listami likwidacyjnemi pokryć się da. Druga zaś połowa sumy szacunkowej, to jest tej od której rozpocznie się licytacja (1028 rsr. 20 kop.), wraz z przewyżką na licytacji postąpioną będzie utrzymującemu się przy licytacji, pozostawioną na gruncie, z warunkiem wszakże zabezpieczenia onej hypotecznie na kupionej nieruchomości, ku czemu kupujący winien założyć oddzielną księgę hypoteczną oraz zobowiązać się, że na amortyzacją pozostawionego przy gruncie szacunku, spłacać będzie 2% rocznie na umorzenie kapitału a 5% na procent, w dwóch równych półrocznych ratach, a to aż do zupełnego spłacenia długu.

Szczegółowe warunki do sprzedaży przez licytacją tego młyna, oraz plan i opisanie jego, ptetendenci w Biurze Rządu Gubernialnego mianowicie w wydziale dobr i lasów widzieć mogą.

Takowe deklaracje winny być pisane na papierze stemplowym ceny kop. 30 bez żadnych skrobań i poprawek.

Petrokow d. 24 Stycz. (4 Lutego) 1867 r.
Asesor Bagemühl,
Starszy Referent, Sierawski

Wzór do deklaracji.

Wskutku ogłoszenia Rządu Gukernialnego Petrokowskiego z dnia 24 Stycznia (5 Lutego) r. b. podaje niniejszą deklarację i obowiązuje się kupić młyn Pogorja, znajdujący się w pośród lasów Skarbowych Petrokowskiej Gubernji, Bendińskiego Powiatu, Olkuskiego Leśnictwa, położony nad rzeką Pogorja, przy wielkim trakcie prowadzącym od wsi Dąbrowa do wsi Ząbkowice, a to wraz z gruntami do niego należącemi 42 mórg, 174 kw. prętów i wszystkiemi budowlami za sumę rsr. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Zaświadczenie Kasy Gubernialnej Petrokowskiej na złożone w niej vadium rsr 205 kop. 64 gotowizno dołączam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę (lub też o nadesłanie takowego pocztą na mój koszt upraszam)

Stałe moje zamieszkanie (wypisać miejsce mieszkania.

Pisałem w N. dnia miesiąca roku.

Podpisać imie i nazwisko.

(Na kopercie należy następujący położyć adres. Zapieczętowana deklaracja na kupno, młyna rządowego Pogorja, do Rządu Gubernialnego Petrokowskiego)

Asesor Bagemühl,
Starszy Referent, Sierawski.

* * *

Петроковское Губернское Правленіе.

Отъ Петроковскаго Губернскаго Правленія объявляется, что на основаніи предписанія Главнаго Директора Предсѣдательствующаго въ Правительственной Коммисіи Финансовъ Царства Польскаго отъ 29 Ноября (11 Декабря) 1866 г. за N. 77392 находящаяся среди казенныхъ лѣсовъ Петроковской Губерніи, Бендинскаго Уѣзда, Олькушскаго Лѣсничества, на рѣкѣ Погорія, возлѣ большой дороги протекающій отъ селъ: Домброва въ селъ Зомбковице, казенная мельница Погорія съ усадьбою пространствомъ 42 морга 174 квадратные пречта со всѣми принадлежащими къ ней строеніями, назначена въ продажу съ торговъ. Торгъ будетъ производиться въ Присутствіи Петроковскаго Губернскаго Правленія 2 (14) Марта 1867 года въ часъ по полудни, на слѣдующихъ главныхъ основаніяхъ:

а) Что торгъ будетъ производиться изустно, но дозволяется представлять объявленія въ запечатанныхъ пакетахъ до 12 часа, опредѣленнаго для сего числа, съ тѣмъ однакоже, что представляющій запечатанное объявленіе не можетъ участвовать въ изустномъ торгѣ.

б) Что первый изустный торъ начинается отъ суммы 2056 руб. ср. 40 коп. определенной по стоимости усадьбы съ строеніями и по оцѣнкѣ дохода съ мельницы.

в) Что каждый изъ соискателей обязанъ внести наличными деньгами въ мѣстное казначейство залогъ равняющійся 1/10 части цѣнности предлагаемой въ продажу усадьбы, т. е. 205 руб. сер. 64 коп.

г) Что лицо за которомъ на торгахъ означенная усадьба остается, долженъ будеть уплотить половину оцѣночной суммы (1028 руб. ср. 20 коп.) наличными деньгами въ счетъ коей четвертая часть можетъ быть имъ внесена ликвидаціонными

листами по нарицательной ихъ цѣнѣ съ купонами за неистекшее время въ сколько часть эта можетъ быть возмѣщена полными листами. Другая же половина оцѣночной суммы, т. е. той, отъ которой начнется торгъ (1028 руб. 20 коп.) по причисленію къ ней предложенной на торгѣ наддавки, будетъ оставлена покупщику на грунтѣ, съ условіемъ обезнеченія оной внесеніемъ ея въ ипотечную книгу, которую онъ заведетъ для купленной имъ усадьбы и съ обязанностью уплачивать съ этаго долга по 5% роста и 2% на погашеніе капитала, впередъ въ два полугодовые срока до окончателной уплаты всего долга.

Подробныя условія для торговъ на продажу этой мельницы а также планъ и описаніе ея, желающіе могутъ видѣть въ Губернскомъ Правленіи, особенно въ отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ.

Таковое объявленіе должно быть писано на 30 копѣечной гербовой бумагѣ безъ всякихъ подчистокъ и поправокъ.

Петрековъ 25 Января (5 Февраля) 1867 г.
Ассесоръ, Багемиль.
Старшій Дѣлопроизводитель,
Серавскій.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Петроковскаго Губернскаго Правленія отъ 24 Января (5 Февраля) с. г. представляю настоящую декларацію и обязываюсь за находящуюся среди казенныхъ лѣсовъ Петроковской Губерніи, Бендинскаго Уѣзда, Олькушскаго лѣсничества на рѣкѣ Погорія возлѣ большой дороги протекающей отъ селъ: Домбровы въ с. Зомбковице казенную мельницу Погорію съ усадьбою (42 морговъ 174 квадратные прентыі и со всѣми строеніями, подвѣргаясь всѣмъ условіямъ и обязательствамъ изложенныхъ въ условіяхъ для торговъ уплатить (обозначить буквами).

Свидѣтельство Петроковскаго Губернскаго Казначейства во взносѣ залога 205 руб. 64 коп. наличными деньгами препровождаю у сего съ тѣмъ что въ случаѣ несостоянія за мною торговъ, таковой залогъ я желаю самъ получить (или же прошу о высылкѣ онаго по почтѣ на мой счетъ.

Жительство мое въ
Писалъ въ тамъ то, такаго то числа мѣсяца года.
Собственноручная подпись имени и отчества.

(На конвертѣ же слѣдуетъ надписать: Запечатанной пакетъ съ объявленіемъ на торги о продажѣ казенной мельницы Погорія, въ Петроковское Губернское Правленіе.

Ассесоръ Багемиль

(N. D. 736) *Rząd Gubernjalny Płocki.*

Zawiadamia, że dnia 16 (28) Lutego r. b. w sali posiedzeń Rządu Gubernjalnego od godziny 1 z południa odbywać się będzie głośna in minus licytacja na dostawę do przędzalni więziennej w Płocku lnu, przez lat dwa i miesięcy dziesięć, to jest od włącznie dnia 1 (13) Marca 1867 roku, do końca roku 1869.

Dla więzienia płockiego oznaczoną jest potrzeba lnu około 60 pudów rocznie i w tym stosunku, podług zapotrzebowań Nadzorcy więzienia, dostawa lnu w ilości większej lub mniejszej, w miarę ludności więziennej, ma być uskutecznioną.

Cena jednego puda lnu, oznacza się rubli srebrem siedm kopiejek piećdziesiąt (rsr. 7 kop 50) i od tej rozpocznie się in minus licytacja.

Przystępujący do libytacji, obowiązany jest złożyć w kasie gubernjalnej na wadjum kwotę rsr. 120.

Szczegółowe warunki do tej entreprzyzy mogą być przejrzane w wydziale wojskowo-policyjnym każdego dnia w godzinach biurowych, wyjąwszy dni świątecznych i galowych.

Płock dnia 24 Stycznia 1867 roku.
za Vice-Gubernatora,
Radca Gubernjalny J. Wolski.

(N. D. 816). *Naczelnik Powiatu Sochaczewskiego.*

Podaję do powszechnej wiadomości, że na zasadzie rozporządzenia Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, dnia 10 (22) Stycznia r. b. Nr. 13, odbędzie się w biurze Naczelnika Powiatu Sochaczewskiego, w dniu 22 Lutego (6 Marca) 1867 r. o godzinie 1 z południa, głośna in plus licytacja, na dwuletnie wydzierżawienie od 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. do 1 (13) Lipca 1869 r. majątku po duchownego dawniej do probostwa i na folwarku Krzyżyk należącego, a obecnie na zasadzie Najwyższego Ukazu dnia 14 (26) Grudnia 1865 roku, w zawiadywanie skarbu przeszłego.

Rozległość grunktu przy probostwie i na folwarku Krzyżyk zwanym, wynosi w ogóle mórg 265 prętów 39.

Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 824, dotychczas przez dzierżawcę opłacanej, w ścisłem zastosowaniu się do warunków licytacyjnych, gotowych zawsze do przejrzenia, w Kancelarji Zarządu Powiatowego w Sochaczewie.

Do dzierżawy tej, każdy mający chęć przystąpić, winien złożyć na posiedzeniu licytacyjnem wadjum w gotowiźnie wyrównywające półrocznej dzierżawie, to jest rsr. 412, które nieutrzymującemu się, zaraz wydanem zostanie, utrzymującego się zaś wadjum, po dokompletowaniu go, zatrzymanem będzie na pewność dotrzymania warunków licytacyjnych.

Oprócz tego, utrzymujący się przy dzierżawie, winien złożyć w gotowiźnie kwotę rsr. 15 na koszta ogłoszenia licytacji.

Sochaczew d. 26 Stycz. (7 Lutego) 1867 r.
Kapitan Pleter.

(N. D. 11). *Nadzorca Głównego Domu Kary w Warszawie.*

W fabryce tkackiej wyrobów konopnych przy tutejszym domu kary istniejącej, — zatrudnienia więźni od lat kilku tak są urządzone, — że produkcja ich pracy fabrycznej nie tylko pokrywała dotąd w zupełności potrzeby innych więzień w kraju, ale nadto, pozostawała każdorocznie pewna ilość crelichu, — którą sprzedawano ryczałtem przez publiczną licytację. — Nabywcą zwykle stawał się jeden z przemysłowców. — Obecnie, fabryka nad potrzebę posiada takiego drelichu kilkanaście tysięcy arszynów, — do wyprzedaży którego, władze zwierzchnie mnie upoważniły.

Nabycie tego materjału, nawet w małych partjach jako głównie na worki lub sienniki przydatnego. — pociąga za sobą potrzebę szycia z niego tych przedmiotów. — Ażeby i pod tym względem, zwłaszcza przy możności użycia na ten cel odpowiedniej siły rąk, ułatwić nabywcom możność kupna już gotowych do użycia, to jest poszytych worków, — przysposabiać je odtąd będę, na każde zamówienie, bez względu na ilość. — Worki te, szczególniej dla rolników i przemysłowców okażą się nader praktycznymi — gdyż, użyty na nie drelich, z czystego włókna konopnego, pod dozorem biegłego Werkmajstra, cynowato wyrabiany, trwałością wszelkie inne, po składach prywatnych sprzedawane worki niezawodnie przewyższy.

Cena jednego wórka, na który 4 arszyny wychodzi drelichu i w którym blisko 6 ćwierci zboża pomieścić się może, oznaczona na kop. sr. 65. Worki mniejszego obejmu, stosunkowo, mniej będą kosztować — mianowicie: pięcioćwierciowy kop. sr. $61\frac{1}{2}$, korcowy kop. 54.

Podając o tem do publicznej wiadomości, nadmieniam, iż osoby interesowane, po bliższą informację osobiście w każdej porze dnia, lub piśmiennie franco, zgłaszać się mogą do mnie, adresując: do Nadzorcy Głównego Domu Kary przy Ulicy Długiej N. 563.

Interesent, obowiązany jest, przy robieniu zamówień, złożyć na moje ręce $\frac{1}{3}$ część wartości obstalunku — oznaczyć czas, w którym po odbiór zgłosić się pragnie. a przy odbiorze worków uiścić resztę należytości.

Jako w Instytucie Rządowym. wszelka pod względem dobroci wyrobu, miary i trwałego uszycia worków, zapewnia się rękojmia.

Warszawa, d. 28 Grud. (9 Stycz.) 1866/7 r.
F. Maternicki.

(N. D. 780) *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus.*

Podaje do wiadomości, że w dniu 14 (26) Lutego r. b. o godzinie 11 z rana w Kancelarji Szpitalnej odbędzie się licytacja in minus przez deklaracje opieczętowane, na dostawę druków dla Szpitala w ciągu czasu od dnia 16 (28) Lutego r. b do dnia 1 (13) Stycznia 1868 r.

Warunki tej dostawy, wzory, i ceny druków są do przejrzenia w Kancelarji Szpitalnej, każdodziennie w godzinach biórowych z wyjątkiem świąt.

Warszawa d. 31 Stycznia (12 Lutego) 1867 r.
Opiekun Prezydujący, L. Mianowski.
Pomocnik Nadzorcy Szpitala, Mucharski.

(N. D. 782) *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie.*

Podaje do wiadomości osób interesowanych, że w dniu 9 (21) Lutego r. b. o godzinie 1 z południa, odbędzie się w Kancelarji Szpitala tutejszego, głośna in minus licytacja, na dostawę materjałów aptecznych na potrzebę apteki szpitala, przez czas od dnia 17 Lutego (1 Marca) r b, do dnia 17 Lutego (1 Marca) 1868 r.

Wadjum na toż przedsiębierstwo w wysokości rsr. 300 ustanawia się.

Warunki licytacyjne, przejrzane być mogą w Kancelarji Szpitala każdodziennie w zwykłych godzinach biurowych.

Warszawa d. 30 Stycz. (11 Lutego) 1867 r.

(N. D. 676) *Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Olkuskiego.*

Podaje do wiadomości publicznej że w dniu 13 (25) Lutego 1867 roku o godzinie 11 przed południem w Sali posiedzeń Rady Opiekuńczej w mieście powiatowem Olkuszu, odbędzie się po raz trzeci przez otworzenie opieczętowanych deklaracji, licytacja in minus na dostawę dla Szpitala S-go Błażeja w Olkuszu w ciągu roku 1867 poczynając od dnia 17 Lutego (1 Marca) tegoż roku po włącznie dzień 31 Grudnia (12 Stycznia) 1867/8 r. poniżej wyszczególniających się artykułów żywności, światła, opała, i innych przedmiotów a mianowicie:

1. Mięsa wołowego pudów 132 po cenia kop. 6 i pół za funt.
2. Mąki pszennej pudów 8 funtów 15, funt po kop. 6 i pół.
3. Mąki żytniej pud 1 po kop. 5 i pół za funt.
4. Kaszy jęczmiennej pudów 92, funt po kop. 5.
5. Kaszy perłowej pudów 3 funtów 15, funt po kop. 7.
6. Kaszy drobnej krakowskiej pudów 3 funtów 15, funt po kop. 11.
7. Kaszy greczanej pudów 3 funtów 15, funt po kop. 11.
8. Kartofli czetwierti 38, czetwiert po rs. 2 kop. 31.
9. Grochu polnego czetwiert 1 za rs. 12 kop. 10.
10. Włoszczyzny pudów 8 funtów 30, pud po rs. 3 kop. 52.
11. Chleba pytlowego oraz w miarę potrzeby razowego i bułek razem pudów 300, w przecięciu funt po kop. 4 i pół.
12. Soli pudów 19, funt po kop. 3.
13. Masła litewskiem zwanego pudów 6, pud po rs. 11 kop. 27.
14. Słoniny pudów 3 funtów 15, funt po kop. 25.
15. Kapusty kwaszonej czetwiert 1, za rs. 5 kop. 70.
16. Mydła twardego do prania pud 1 funtów 10, funt po kop. 15 i poł.
17. Swiec łojowych pud 1 funtów 15, za funt po kop. 22.
18. Łoju bydlęcego topionego do oświetlania pudów 22, po cenie kop. 18 i pół za funt.
19. Drzewa opałowego sosnowego 42 i bukowego 25 sągów połkubicznych, po cenie za sąg pierwszego rs. 2 drugiego rub. sreb. 2 kopiejek 50.
20. Słomy żytniej pudów 82, pud za kop. 28 i pół.
21. Trumien sztuk 30 po rs. 1 kop. 32 za sztukę.

Licytacja in minus odbyć się ma kategorycznie od cen wyżej poszczególnionych a ogólnie od wartości wszystkich powyższych przedmiotów jako precium fisci na sumę rs. 1783 kop. 50 i pół obliczonej z nadmienieniem, że przedmioty te co do wagi, miary i ilości sztuk podają się do licytacji tylko w przybliżeniu, a nadto z tem powiadomieniem, że gdy cena onych ustanowioną została, podług miar i wag rządowych obecnie obowiązujących, zatem też deklaracje, ceny ofiarowane podług tychże samych miar i wag obejmować mają.

Mający chęć podjęcia się powyższych dostaw obowiązany złożyć do Kasy Szpitala S-go Błażeja w Olkuszu jako vadium na dotrzymanie licytacji w gotowiźnie lub listach zastawnych **kwotę rs. 180.**

Przytem stawający do licytacji winien podać deklaracją napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 30 najpóźniej w dniu licytacji przed terminem do jej odbycia oznaczonym podług wzoru zamieszczonego przy obwieszczeniach do poprzedniej licytacji w Dzienniku Warszawskim Nr. 282 z roku zeszłego oraz Nr. 5 z bieżącego roku.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w każdem czasie w Kancelarji Sekretarza Rady w Szpitalu S-go Błażeja w Olkuszu.

Olkusz d. 19 (31) Stycznia 1867 r.
za Opiekuna Prezydującego.

(N. D. 817)

W konkursie do majątku Izydora Gruenfelda kupca w Poznaniu zamieszkałego, jest do sprzedaży licytacyjnej należytości do masy konkursowej należących, przed podpisanym Komisarzem w zwykłem miejscu sądowem w Poznaniu, w izbie pod Nr. 13, termin na dzień 14 Marca r. b. przed południem o godzinie 11 wyznaczony.

Należytości tę są następujące.

1. M. Gościmski, dziedzic na Młodajewie w Powiecie Konińskim. winien 600 złp. i 30,000 złp, za gotowe zaliczki na fundamencie piśmiennych rewersów. Co się tyczy 30,000 złp. zamężna Karolina Gościmska dała ewikcją wierzytelnością hipoteczną

2. Pągowski, dziedzic na Myśliborzu w Powiecie Konińskim zamieszkały, winien na mocy rewersu 5,861 złp. gotowej zaliczki.

3. Goślinowski, dzierżawca dóbr z małej Sierniczy w tymże samym Powiecie zamieszkałej, winien z obrachunku 3,510 złp. i 200 wierteli żyta na fundamencie rewersów.

Czapski Hipolit, dziedzic w Budzisławiu górnym w Powiecie Konińskim zamiezskałej, winien 39,765 złp. z kontraktów o liwerunki zboża. Względem należytości tej, został w księdze wieczystej na Budzisławie górnym areszt, w dziale IV pod liczbą 36 zaintabulowanej.

5. Robowski, dziedzic w Wturku zamieszkały, winien 1,813 złp, jako zaległości z kontraktu liwerunek zboża.

Dowody i wykazy rzeczonych już płatnych należytości, mogą być u Zarządcy masy Komisarza aukcyjnego Manheimera w Poznaniu przejrzanemi.

Poznań dnia 31 Stycznia 1867 roku
Królewsko Pruski Sąd Powiatowy Wydział dla spraw cywilnych.
Komisarz Konkursu Gaebler.

(N.D. 821). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Walentego i Anny małżonków Gajer, właścicieli nieruchomości Nr. 1462 lit. B. w Warszawie położonej, w tejże zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego w Warszawie pod Nr. 490/1 u Ludwika Holca Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 6285 kop. $41\frac{1}{2}$ z procentem po 5% od dnia 11 Stycznia n. s. 1862 r. i kosztów zasądzonych rs. 45, kosztów wyjęcia kopialji i doręczenia wyroków rs. 14 kop 27 i egzekucyjnych od Stanisława i Weroniki małżonków Tatarkiewicz, obywateli, z których pierwszy to jest Stanisław Tatarkiewicz jest właścicielem nieruchomości w Warszawie pod Nr. 756 i 812 położonych i tamże pod Nr. 756 zamieszkałych, protokółem Stanisława Nowcy Komornika przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie w dniu 1 (13) Grudnia 1866 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Elektoralnej pod Nr. 756 w Cyrkule Policyjnym siódmym, Administracyjnym siódmym i ósmym pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu i miast Warszawy wydziału II. na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynsz z nieruchomości Nr. 756 rs. 5 kop. $47\frac{1}{2}$ rocznie położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Stanisława Tatarkiewicza należąca, w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Na gruncie nieruchomości Nr. 756 są następujące zabudowania:

1. Dom drewniany o parterze z facjatami i piwnicą murowaną, od frontu blachą żelazną, a od tyłu gontami kryty, trzy kominy murowane mający.
2. Zabudowanie drewniane dachówką holenderką kryte, w którem mieści się ośm komórek.
3. Zabudowanie drewniane dachówką holenderką kryte, w którem mieszczą się komórki i kloaka.
4. Podwórko brukowane kamieniem polnym.

Rozległość tej nieruchomości wynosci około łokci kw. 1217.

W nieruchomości tej jest dziewięciu lokatorów z imion i nazwisk, oraz o ilości ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u dyrygującego sprzedażą Ludwika Holc Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 490/1 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Stefana Mitraszewskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Konstantemu Łąckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału II, w Warszawie pod N. 549 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 7 (19) Stycznia 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie pod Nr. 756 położonej dnia 11 (23) Stycznia 1867 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 6 (18) Marca 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Ludwik Holc Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d 23 Stycz. (4 Lutego) 1867 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa d. 23 Stycz. (4 Lutego) 1867 r.
Radca Dworu, Zgórski.

(N. D 827). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do przepisu art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Andrzeja Staweckiego Urzędnika Rządu Gubernialnego Warszawskiego w Warszawie pod Nr. 2642 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Ludwika Holca Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 490 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 360 z procentem i kosztami od Władysława i Marji z Mysz-

kowskich małżonków Lebisz obywateli, właścicieli nieruchomości w Pradze przy Warszawie pod Nr. 89 położonej, tamże zamieszkałych, protokułem Michała-Wacława Markiewicza Komornika przy Trybunale tutejszym w d. 30 Listopada (12 Grud.) 1865 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Pradze przy Warszawie pod Nr. 89 na gruncie emfiteutycznym w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym XII w jurisdykcji Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału IV położona, prawem własności do egzekwowanych dłużników Władysława i Marji z Myszkowskich małżonków Lebisz należąca i w tychże posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypoteczną obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom z drzewa gontami kryty dwa kominy murowane mający.
2. Zabudowanie z drzewa gontami kryte.
3. Chlewek z bali gontami kryty.
4. Stajnia z bali gontami kryta.
5. Studnia balami cembrowana z kołowrotem.
6. Ogródek warzywny sztachetami ogrodzony z furtką.
7. Parsk w ziemi urządzony o jednych drzwiach.
8. Ogród w części warzywny w części owocowy, w którym drzewek młodych około sztuk szesnaście.

Nieruchomość ta ogrodzona jest parkanem z bali w którym jest urządzona brama i furtka.

Podwórze niebrukowane.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi Miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Mikołaja Pisarskiego Urzędnika tegoż Magistratu.
2. Teofilowi Vogt, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału IV w Pradze przy Warszawie pod Nr. 381 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 4 (16) Grudnia 1865 r.

Po odbyciu w d. 2 (14) Marca 1866 r., 16 (28) Marca i w d. 30 Marca (11 Kwietnia) 1866 r. trzech publikacji, zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, Hilary Grzegorzewski Urzędnik Dyrekcji Ubezpieczeń w Warszawie pod Nr. 178 zamieszkały, a zamieszkanie prawne do tego interesu sobie ustanowiony u Józefa Karpińskiego Obrońcy przy Radzie Stanu w Warszawie pod Nr. 1773 zamieszkałego, obranie mający, wierzyciel hypoteczny w poszukiwaniu sumy rs. 225 z procentem i kosztami egzekucyjnemi, uzyskał wyrok Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w d. 19 Września (1 Października) 1866 r. zapadły, zobowiązujący Ludwika Holca Obrońcę przy Senacie, jako Obrońcę Andrzeja Staweckiego do wydania obrońcy Grzegorzewskiego, akt sprzedaży subhastacji tej nieruchomości i upoważniający Grzegorzewskiego do dalszego popierania powyższej sprzedaży. Po wydaniu akt przez obrońcę Staweckiego obrońcy Grzegorzewskiego, ten ostatni wniósł na nowo zajęcie subhastacyjne na żądanie Andrzeja Staweckiego dopełnione, do księgi wieczystej tej nieruchomości w d. 18 (30) Października 1866 r. do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału Cywilnego tutejszego na ten cel utrzymywanej w dniu dzisiejszym.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencjonalnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10z rana d. 2 (14) Stycznia 1867 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Karpiński Obrońca przy Radzie Stanu, którego zamieszkanie wyżej jest wskazane, i u którego jak niemniej w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 549 istniejącej przejrzeć można, obszerniejsze opisanie powyżej zajętej i zaaresztowanej nieruchomości tudzież zbiór objaśnień i warunki sprzedaży.

Warszawa, d. 31 Paźd. (12 Listop.) 1866 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie d. 2 (14) Listopada 1866 roku.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży subhastacyjnej nieruchomości Nr. 89 w Pradze przy Warszawie położonej, w dniu 2 (14) i 16 (28) Stycznia 1867 r. tudzież dnia 30 Stycznia (11 Lutego) 1867 r. termin do przygotowawczego przysądzenia tejże nieruchomości wyrokiem Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, z dnia 30 Stycznia (11 Lutego) 1867 r. wyznaczony został na d. 13 (25) Lutego 1867 godzinę 10 z rana, który odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału w Warszawie, pod N. 549 przy ulicy Długiej w Wydziale I,

Licytacja w tym terminie, rozpoczyna się od sumy rsr. 300, którą za tę nieruchomość Hilary Grzegorzewski podaje, w terminie zaś ostatecznego przysądzenia, rozpocznie się licytacja od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mającego.

Warszawa dnia 1 (13) Lutego 1867 r.
Radca Dworu Zgórski.

(N D. 819) Prawnie zajęte ruchomości, sprzedane będą przez publiczną licytację: cegła, bale i deski, na placu nieruchomości Nr. 126/7 w Pradze pod Warszawą, w dniu 6 (18) Lutego r. b. o godzinie 10 z rana, zaś w Warszawie na gruntach nieruchomości, jednej Nr. 994 dnia 7 (19) Lutego t. r. o godzinie 10 rano, różne przedmiota do fabryki, jako to: windy żelazne i t. p., zaś w drugiej pod Nr. 414, w dniu 8 (20) Lutego t. r. o godzinie 11 rano, wino reńskie w beczkach i beczki, a to na mocy decyzji Trybunału Cywilnego w Warszawie, niemniej sprzedane będą: garderoba damska, bielizna różna, meble machoniowe, jesionowe, rądle i t. p., w Warszawie na targach: na Starym-mieście w dniu 6 (18) Lutego r. b. o godzinie 9 i pół, a 8 (20) Lutego t. r. o godzinie 10 rano na Muranowie w dniu 8 (20) i 9 (21) Lutego r. b. o godzinie 9 rano, na Grzybowie w dniu 9 (21) Lutego r. b. o godzinie 10 rano, pod Lwem, dnia 7 (19) Lutego t. r. o godzinie 10 rano, zaś w Pradze pod Warszawą na targu Wołowym w dniu 6 (18) Lutego r.b. o godzinie 2 po południu.

A. Nowicki Komornik.

(N. D. 522) Prawnie zajęte łazienki letnie na rzece Wiśle, z desek deskami pokryte, z omnibusem pływającym, w Warszawie przy brzegu ulicy Rybaki obok szlachtuza, na wodzie przy brzegu Wisły stojące, przy tymże brzegu, w dniu 17 Lutego (1 Marca) 1867 r. o godzinie 10 z rana przez publiczną licytację sprzedane będą, każdy przystępujący do licytacji, złoży wadjum rsr. 20.

Zawadzki Komornik.

(N. D. 179)

W moc postanowienia Sądu, zegarek, dwa łańcuszki damskie złote i kolczyki z dyamentami w Warszawie na placu targowym za Żelazną bramą w dniu 8 (20) Lutego 1867 r. o godzinie 10 z rana przez publiczną licytację sprzedane będą, objekta te obejrzeć można w zamieszkaniu podpisanego przy ulicy Freta pod Nr. 248 w każdem dniu zawsze o godzinie 3 z południa.

(3) *Zawadzki*, Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(*N. D. 667*). *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału I.*

Zapozywa Eleonorę Podlasińską katoliczkę lat 24, zamężną, ostatnio pod Nr. 2495 zamieszkałą, wyrobnicę, aby w dniach 30 w Sądzie tutejszym, stawiła się po upływie bowiem tego terminu listami gończem ściganą będzie.

Warszawa d. 12 (24) Stycznia 1867 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegialny, Żyzniewski.

(*N. D. 537*). *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału I.*

Wzywa Henryka Harke lat 39 liczącego, Ewangielika, czeladnika młynarskiego poddanego Pruskiego, ostatnio w Warszawie pod Nr. 851 zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego aby do posłuchania wyroku w sprawie jego wydanego stawił się w Sądzie tutejszym.

Warszawa d. 16 (28) Stycznia 1867 r.
Sędzia Prezydujący, Żyzniewski,

(*N. D. 669*). *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału I.*

W dniu 20 Lipca (1 Sierpnia) 1866 r. po spadnięciu ulewnego deszczu, w porze wieczornej, dostrzeżone zostały, w rysztoku przy ulicy Trębackiej płynące zwłoki dziecięcia płci męzkiej bez wszelkiej odzieży, na których z odbytej sekcji legalnej okazało się, iż płód był niedojrzały chodząc zdolny do życia i że dziecię zmarło przed urodzeniem lub też w czasie porodu, wzywa, aby każdy, ktokolwiek wiadomość o pochodzeniu lub sprawcy podrzucenia tego dziecka posiadał, takową Sądowi tutejszemu lub najbliższej władzy policyjnej niezwłocznie udzielił.

Warszawa d. 23 Stycznia (4 Lutego) 1867 r.
Sędzia Prezydujący, Żyzniewski.

(*N. D. 454*). *Sąd Policji Prostej Okręgu Marjampolskiego.*

Wzywa Annę Lelaszys sługę Leopolda Zajączkowskiego, ostatnio we wsi Czujniszkach Gminie Antonowo zamieszkałą, aby dla złożenia potrzebnego objaśnienia w sprawie dochodzenia przyczyny pogorzeli we wsi Czujniszkach w dniu 26 Maja (7 Czerwca) 1866 r. wydarzonej, w Sądzie tutejszym w ciągu dni 30 od daty ogłoszenia niniejszego stawiła się pod skutkami prawa, lub o teraźniejszym pobycie najbliższej władzy policyjnej doniosła.

Marjampol d. 29 Grudnia (10 Stycznia) 18667 r.
Podsędek, Parys.

(*N. D. 786*). *Sąd Policji Prostej Okręgu Lubelskiego.*

Podając do powszechnej wiadomości, iż z dnia 19 (31) Stycznia na 20 Stycznia (1 Lutego) r. b. niewiadomi podotąd sprawcy z kościoła we wsi Niedrzwicy Powiatu Lubelskiego dokonali kradzież kosztowności, a mianowicie zabrali.

1. Kielich srebrny z pateną wewnątrz złocony.
2. Kielich srebrny z pateną całkiem złocony.
3. Patenę srebrną złoconą.
4. Puszkę srebrną z przykrywą zewnątrz złoconą na kielich obrócona.
5. Łyżeczkę do chrztu srebrną.
6. Monstrancję miedzianą całkiem wyzłoconą z melchizedechem srebrnym pozłacanym.
7. Puszkę z komunikantami z przykrywą całkiem złoconą miedzianą.
8. Relikwiarz z relikwiami Ś-go Bartłomieja miedziany całkiem pozłacany.
9. Dzwonek mały mosiężny używany do mszy.
10. Okucia mosiężne posrebrzane od lasek rożańcowych, w kształcie krzyży z promieniami.
11. Krzyż mosiężny misternej roboty z postumentem całkiem złocony i
12. Krzyż używany do procesji przez Księdza mosiężny całkiem pozłacany, w którym w środku znajdowały się relikwie.

Wzywa każdego ktoby mógł mieć jaką o tej kradzieży wiadomość lub podejrzenie iżby takową sądowi tutejszemu lub najbliższemu udzielić raczył. Wszelkie zaś władze policyjne raczą zwrócić uwagę na osoby podejrzane i podobne jak zabrane zostały przedmiota, aby ku dochodzeniu sprawców spostrzeżeń swych Sądowi dostarczyć mogli.

Lublin d. 26 Stycz. (7 Lutego) 1867 r.
Podsędek,
Asesor Kolegialny, Michałowski,

(N. D. *466*). *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału I.*

Wzywa Marjannę Leśniawską, lat 38, urodzoną w Warszawie, pannę, utrzymującą się z wyrobku, ażeby się w ciągu dni 30 od daty ogłoszenia w Sądzie tutejszym stawiła, po upływie bowiem tego czasu listami gończemi ściganą będzie.

Warszawa d. 11 (23) Stycznia 1867 r.
Sędzia Prezydujący, Żyzniewski

(*N. D. 812*). *Sąd Policji Prostej Okręgu i miasta Warszawy Wydziału I.*

W miesiącu Styczniu r. z. od osób podejrzanych odebrano przez policję, tasak kuchenny, i obcęgi żelazne, trzewik damski nowy i szpilkę brązową, które to przedmiota w depozycie Sądu tutejszego znajdują się. Wzywa zatem prawego ich właściciela aby z dowodami własność usprawiedliwiającemi, do Sądu tutejszego w ciągu dni 30 licząc od daty dzisiejszej, po odbiór ich zgłosił się, w przeciwnym bowiem razie na Skarb zostaną zasądzone.

Warszawa d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1867 r.
Podsędek, Maliszewski.

(*N. D. 03*). *Sąd Policji Prostej Okręgu Siedleckiego.*

Zawiadamia stronę interesowaną iż w miesiącu Listopadzie 1866 r. od Arki Ruwena o kradzież podejrzanego odebrany został Sakwojarz mało zużyty z peli roboty warsztacikowej w różne kwiaty z klamrą mosiężną i zamkiem, po bokach i pod spodem safianem obszyty w Depozycie Sądu naszego znajdujący się, wzywa przeto właściciela onegoż, aby w ciągu dni trzydziestu od daty dzisiejszej stawić się zechciał do ustanowienia istoty czynu i odebrania swej własności, w razie bowiem przeciwnym po upływie terminu oznaczonego Sakwojarz ten przez publiczną licytację sprzedany będzie i kwota zebrana na Skarb zasądzoną będzie.

Siedlce d. 6 (18) Stycznia 1867 r.
Podsędek, Oberfeld.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 818). **Dowód Banku Polskiego** na zastawione kosztowności, wystawiony na imię Bajli Heidenreich, za Nrem 26933, przypadkowym sposobem zaginął. Znalazca raczy takowe złożyć w kantorze Banku, gdyż stosowne ostrzeżenie uczyniono zostało. (1—1626).

w Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego.— Za pozwoleniem Cenzury.